

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA R YCZAŁTEM.

# EXPRESS

## WIECZORNY ILUSTROWANY.



**Śelna  
tabela  
loterji**  
na str. 6-cj

Rok VII. | ŁÓDŹ, SOBOTA, 9-go MARCA 1929 ROKU | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 68

# ANARCHIŚCI W WARSZAWIE!

## Policja wykryła i aresztowała olbrzymią organizację — A. F. P.

### 143 osoby pod kluczem

Warszawski korespondent „Expressu” (N) telefonuje:

Nocy wczorajszej udało się warszawskiej policji politycznej wykryć po raz pierwszy w Polsce olbrzymią organizację anarchistyczną, przyczem aresztowano 143 osoby. Wykrycie tej organizacji odbyło się w następujących okolicznościach: Do wiadomości policji doszło, iż po ostatnim rozłamie w polskiej partii komunistycznej, część rozłamowców poszła jeszcze bardziej „na lewo” i założyła t. zw.

„ANARCHISTYCZNA FEDERACJA POLSKA” (AFP).

Federacja ta działa na terenie Warszawy już od kilku tygodni, jednakże dla policji była ona nieuchwytna. Przed kilku dniami niejaki Mojżesz Gothell zameldował w starostwie grodzkim, że z powodu przypadającej rocznicy poety niemieckiego, Lessinga, ma zamiar w lokalu niezależnych socjalistów przy ulicy Leszno 49 dnia 8 b. m. o godzinie 8-ej wieczorem wygłosić odczyt na temat „Lessing jako poeta i człowiek”. Jednak wywiady policyjne stwierdziły, że nie chodzi tu o uczczenie Lessinga, lecz o uczczenie rocznicy śmierci ideologa anarchistycznego, znanego pisarza rosyjskiego Piotra Krapotkina. W dniu wczorajszym o godzinie 9 wieczorem w chwili, kiedy w natłoczonej sali wygłaszał swe przemówienie Mojżesz Gothell,

DO LOKALU WTARGNĘŁA POLICJA MUNDUROWA I POLITYCZNA i przystąpiła do rewidowania obecnych. Rewizja dała nieoczekiwane wprost rezultaty. Prawie u wszystkich obecnych znaleziono bloczki na zbieranie składki na rzecz

„MIERZYJARODOWEGO TOWARZYSTWA POMOCY DLA REWOLUCJONISTÓW”.

Pozatem znaleziono w językach polskim i rosyjskim szereg książek i broszur

anarchistycznych, kilka książek anarchisty Bakunina p. t. „Bóg a państwo”, kilkudziesiąt egzemplarzy pisma, wydawanych przez anarchistów p. t. „Młody anarchista” oraz setki odezw i okólników, pisanych na maszynie i odbitych na hektografii.

Jak zaznaczyliśmy już wyżej

**ARESZTOWANO OGÓLEM 143 OSOBY.**

a jeszcze w ciągu nocy przystąpiono do przeprowadzenia rewizji w ich mieszkaniach prywatnych. Wśród zatrzymanych przeważa młodzież w wieku od lat 17 do 24. Wśród uczestników zwracała jednak uwagę wiekiem i poważnym wyglądem 50-letnia p. Malwina Linde. Na zapytanie jednego z komisarzy policji, czem można wytłumaczyć jej obecność wśród młodzieży odparła:

— JA PROSZĘ PANA KOMISARZA LUBIE PRZEBYWAĆ WŚRÓD MŁODZIEŻY. WSZĘDZIE GDZIE JEST OŻYWIENIE, GDZIE JEST RUCH, TAM JA JESTEM. TAK SAMO MÓGLBY PAN SPOTKAĆ MNIE W TEATRZE JEŻELI TAM BĘDZIE DUŻO MŁODZIEŻY.

Policja udała się na rewizję do jej mieszkania, gdzie w różnych skrytkach znaleziono kilkaset kilogramów lektury komunistycznej i komplet okólników organizacji AFP. Wówczas komisarz zapytał:

— Co to znaczy proszę pani?

P. Linde bez namysłu odpowiedziała:

— TO ZNACZY, ŻE POLICJA UMIE SZUKAĆ.

Nad ranem przystąpiono do porównywania nazwisk aresztowanych z kartotekami policji politycznej. Okazało się, że większość aresztowanych jest już od dawna notowana w policji politycznej jako działacze komunistyczni.

## Pożyczka dla Łodzi

### Starania prez. Ziemięckiego

Łódź, 9 marca.

Jak się „Express” dowiaduje, wobec możliwości odmowy udzielenia pożyczki dla Łodzi przez Bank Gosp. Kraj., który odpowiednich funduszy narazie nie posiada, prez. Ziemięcki konferuje w ministerstwie skarbu w sprawie uzyskania pożyczki z innych źródeł.

Przedstawiciel magistratu łódzkiego czyni intensywnie starania, by uzyskać większą pożyczkę bezpośrednio z ministerstwa skarbu. Pożyczka ta miałaby być zaciągnięta w ten sposób, iż magistrat inkasowałby część podatków skarbowych, które zużywałby na roboty inwestycyjne.

Prez. Ziemięcki bawi w dalszym ciągu w Warszawie, gdzie prowadzi pertraktacje w tej sprawie.

## INŻ. K. BAJER

### dyrektorem izby przem.-handl. w Łodzi

Warszawski korespondent „Expressu” (N) telefonuje:  
P. MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU ZDECYDOWAŁ ZAMIANOWAĆ INŻ. KAROLA BAJERA DYREKTOREM IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W ŁODZI. NOMINACJA DYREKTORA PRZYGOTOWUJE SIĘ SEKRETARJACIE MINISTERSTWA HANDLU I PRZEMYSŁU.

## Masakra w ciemnościach

### Walka na łomy, rury i noże — Trzy osoby ranne

Łódź, 9 marca.

Wczoraj późnym wieczorem restauracja Karwackiego przy ulicy Zgierskiej 146 była terenem krwawej masakry.

W restauracji tej siedzieli przy stolikach dwa „towarzystwa”, raczące się wódką. Do jednego z nich należeli Józef i Antoni Borowscy (Zabieniecka 18) i Józef Glinkowski, do drugiego zaś Mieczysław Karpiński i Mieczysław Jakubowski. Wszyscy wspomniani osobnicy są robotnikami murarskimi.

W pewnej chwili murarze posprzeczali się ze sobą. Właściciel restauracji widząc, że obie strony gotują się do walki, chciał je pogodzić, lecz jego interwencja nie dała żadnego rezultatu.

Poważniejsi goście wydobyli z kieszeni noże, łomy żelazne i rury gazowe. Rozległ się brzęk tłuczonych szyb, kieliszków i kufli. Któryś z napastników stłukł lampę. W ciemnościach toczyła się przez dłuższy czas krwawa walka, której wreszcie położyła kres zawezwana policja.

W chwili gdy policjanci wkroczyli do restauracji, na podłodze w kałuży krwi leżeli trzej zapaśnicy. Pozostali goście walczyli jeszcze na noże.

Ranni zostali: Karpiński, Jakubowski i Borowski.

Przybyłe pogotowie w stanie groźnym odwiezło Karpińskiego do szpitala św. Józefa, Jakubowskiego zaś i Borowskiego przewieziono do domu.

Władze policyjne nie zdołały jeszcze ustalić przyczyny krwawej awantury, gdyż wszyscy przytrzymani składają sprzeczne zeznania.

## Pracownik płaci

### 4,5 procent pensji na ubezpieczenie

Łódź, 9 marca.

Mimo, iż ubezpieczenia pracowników umysłowych w zakładach ubezpieczeń wprowadzone są od roku, dotąd nie była jeszcze ustalona wysokość składek, jaką opłacać mieli pracownicy ze swych uposażeń. Obliczenia składek robiło się dotąd tylko prowizorycznie.

Jak się „Express” dowiaduje, w przyszłym tygodniu ukaże się obwieszczenie ministra pracy i opieki społecznej na mocy którego stopa techniczna w ubezpieczeniu pracowników umysłowych, wynosić będzie 4 i pół procent za robków.

## Osoby

### bez paszportu

### Kiedy mogą być aresztowani

Główna komenda policji opracowuje w związku z mającą wejść niebawem w życie nową procedurą karną, przepisy w sprawie prowadzenia śledztw i dochodzeń policyjnych. Wydane zostaną instrukcje, w jakich wypadkach mogą być zatrzymywane osoby nieposiadające dowodów tożsamości.

Przy legitymowaniu osób podejrzanych, o ile osoba zatrzymana powoła się na posiadanie dokumentów w domu i miejsce jej zamieszkania będzie się znajdowało bliżej niż komisariat lub posterunek P. P., policja będzie mogła udać się wraz z zatrzymanym do jego domu dla sprawdzenia dowodów.

## Przed ślubem — lekarz

### Rezolucja towarzystwa eugenicznego

Łódź, 9 marca.

Jak się „Express” dowiaduje, w dniu dzisiejszym szereg lekarzy łódzkich wyjechał na zjazd towarzystwa eugenicznego do Warszawy. Na zjeździe, poza szeregiem uchwał o charakterze organizacyjnym, powzięta ma być doniosła rezolucja, w sprawie REFORMY SYSTEMU ZAWIERANIA MAŁŻENSTW.

Rezolucja ta, przedłożona rządowi i sejmowi, domagać się będzie wprowadzenia przymusowego badania lekarskiego osób, zamierzających wstąpić w związek małżeński. Badanie to ma na celu uniemożliwienie zawierania małżeństw osób chorych, co mogłoby mieć ujemny skutek dla przyszłego ich potomstwa. W pierwszym rzędzie chodzi o choroby weneryczne i gruźlicę.

Najpiękniejsza komedia sezonu z „Grupy Wielkich Gwiazd Ekranu” wytw. ameryk. United Films

# „Awantura Arabska”

Ucieszna i frwolna komedia, ilustrująca tragicomiczne przygody dwóch młodych amerykańskich żołnierzy, oraz miłość do pięknej arabki.

W rolach głównych: Trójka przezabawnych aktorów

## Mary Astor

partnerka Douglasa Fairbanksa z filmu „Człowiek z Biczem”

## William Boyd

pamiętny z filmu „Burlak z nad Wołgi”

## Louis Wohlheim

niezapomniany  
Bulba  
z „Burzy”

# LUONA

## Dziś wspaniała premiera

Wielka orkiestra symfoniczna pod  
dyrekcją Teodora Rydera.Początek przedst. o g. 4-ej po poł.  
w soboty i niedz. o g. 12-ej w poł.  
ostatniego o g. 10-ej wiecz.Ceny miejsc na 1-szy seans od 1 zł.  
w soboty i niedziele od g. 12-ej do  
3-ej po poł. wszystkie miejsca po  
50 gr. i 1 zł.

## Tragedja dwóch „gwiazd”.

### Dolores del Rio i Greta Garbo w żalobie Sajniki uczuć sławnych kobiet

Oto tragedia Dolores Del Rio, ciemnonookiej, płomiennej Carmen, patetycznej Kati w „Zmartwychwstaniu”, zalotnej gibkiej Pantery. Dolores rozpaczła i tonie we łzach, a z wielkim trudem dała się nakłonić swemu dyrektorowi do kontynuowania rozpoczętego filmu. Co jest powodem jej cierpienia?

#### Śmierć jej męża — Jaime Del Rio.

— Jakto? — zawołają czytelnicy — przecież wszyscy wiedzą, że Dolores była rozwiedziona z mężem i to na własne żądanie!

Prawda! Rozwód ten jednak był raczej wynikiem chwilowego oszołomienia świetnej artystki pracą i sławą, aniżeli dowodem, iż miłość jej dla męża wygasła. Jaime i Dolores byli najszcześliwszą parą pod słońcem. Kochali się byli bogaci, otaczali ich feeryczna, czarodziejska przyroda. Lecz miłość i fortuna nie wystarczały ambitnej małżonce meksykańskiego bankiera. Zaprażyła sławy. Ze zaś prócz urody obdarzona była od natury talentem, szybko „odkrył” ją dyrektor Carewe i przepowiedział jej wspaniałą przyszłość.

Dalszy ciąg znają wszyscy: Zmartwychwstanie, Carmen, Ramona...

Lecz równolegle z zaspokojeniem ambicji załamała się linja szczęścia małżeńskiego. Jaime Del Rio stał się na terenie Hollywood czemś w rodzaju princepsa konsort pięknej artystki, niepotrzebnym dodatkiem. Przytem mało kto wie, jak absorbująca i męcząca jest praca filmowa, jak kompletnie pochłania czas, nerwy, myśli, uczucia wrażliwości. W chwilach wolnych od pracy nawet, Dolores była zbyt znużona, aby interesować się swym zaniedbanym mężem. Przytem było jeszcze zawsze tyle do zrobienia i do załatwienia: prasa, wywiady, przyjęcia, wielbiciele, sprawunki... i zdawało jej się, że Jaime doprawdy nie jest potrzebny, że istotnie rola jego w jej życiu była skończona. I za-

dała rozwodu, a Jaime, choć ze złamanym sercem — nie odmówił.

Lecz gdy Jaime leżał na śmiertelnym łożu, o tysiące mil od ojczyzny, w obcym kraju, gdzie niewiele miał przyjaciół, gdy w 33-im roku życia skonał od zakażenia krwi — zażądał, by go pochowano z obrączką ślubną...

Na stoliku obok posłania chorego piętrzyły się stosy depesz od Dolores z za oceanu słanych. Jedna z ostatnich brzmiała: „Najdroższy, musisz żyć dla mnie i miłości mojej!”. Lecz ostatnia, ta która przybyła na kilka chwil przed zawarciem powiek i wywołała uśmiech błogości na usta konającego zawierała tylko dwa słowa. Dwa słowa tylko, lecz wymowniejsze od całych poematów: Kocham cię!

Pewnego dnia do S. Francisco zawinął okręt, na którego pokładzie znajdował się słynny reżyser szwedzki Mauritz Stiller. Obok niego stała nieśmiała, dziwna, źle ubrana młoda panienka, której zaangażowanie do Metro Goldwyn - Meyer - Stiller postawił jako nieodzowny warunek do podpisania swego kontraktu z tą wytwórnią. Goldwyn-Meyerowi zależało na Stillarze, po krótkich wahaniach zgodził się więc i na przyjęcie jego protegowanej, której nazwisko brzmiało — Greta Garbo.

Dalszy ciąg wielce był szczęśliwym dla Grety, lecz katastrofalnym dla Stil-

lera. Niewiadomo dlaczego, lecz świetnemu reżyserowi szwedzkiemu nie powiodło się w Hollywood, może nie mógł się nagiąć do warunków pracy, może inaczej ją ujmował, dość, że w połowie pierwszego filmu odebrano mu reżyserję, oddając Fredowi Niblo. Tymczasem w tymże samym filmie nieznaną nikomu Greta Garbo okazała się pierwszorzędnym materiałem na gwiazdę. I Metro - Goldwyn śpiesznie podpisał z nią kontrakt, lecz na innych już warunkach...

Stiller próbował jeszcze innych wytwórni. Lecz niewiadomo dlaczego i tam nie powiodło mu się lepiej.

Greta w pierwszym filmie stała się od razu sławną na cały glob ziemski. Stiller opuszczony, pokonany, odpłynął z powrotem do Szwecji. Nic o nim nie było wiadomo przez czas długi. Aż oto dzienniki doniosły o nagłej jego śmierci. I od razu Greta nie podpisuje żadnego kontraktu, lecz gwałtownie wyjeżdża do Szwecji, jakgdyby chciała odbyć pielgrzymkę do grobu swego mistrza.

Czy się kochali? Nikt nie umie powiedzieć! Greta jest najsłynniejszą istotą pod słońcem, nikt jej nie zna, nikt nic o niej nie wie. Co do Stillera, nie był on bardziej od niej ekspansywnym, choć jednak, kto go znał dobrze twierdził, że Greta jest jedynym celem i marzeniem jego życia.

## 800-LECIE DUISBURGU



Miasto Duisburg w Niemczech obchodziło 8-go b. m. 800-letnie swego istnienia. Na ilustracji starożytny ratusz i starożytny kościół tego miasta.

## Cmentarz w powietrzu

### Śmierć „króla inseratów”

Przed dwoma dniami umarł w N. Jorku 52-letni Walter Kingsley, „król zbieraczy ogłoszeń”, postać znana w sferach dziennikarskich i teatralnych. W te stamencie wyraził on życzenie, by zwłoki jego spalić, a popiół rozrzucić z samolotu nad nowojorskim Broadwayem, miejscem jego pracy i triumfów.

Wdowa po „królu” wykonała ściśle życzenie nieboszczyka. Onegdaj po południu około godz. 4-ej ukazał się nad Broadwayem nisko szybujący aeroplan, z którego przószył jakby drobny deszcz popiołu, który wiatr rozniósł na wszystkie strony miasta. Były to szczątki do czesne „króla inseratów”.

Podobny pogrzeb miał w styczniu b. r. pewien Niemiec w górach Harcu.

## Sukcesy miss Europy

### Piękna węgierka zarzuca ciana hołdami

Od czasu, gdy na konkursie piękności w Paryżu przedstawicielka Węgier została obwołana europejską pięknością, ma ona z tym tytułem sporo kłopotu.

Przedewszystkiem więc Wiedeń i Budapeszt chcą zobaczyć na własne oczy żywą Elżbietę Simon i na jej cześć urządzać wielkie przyjęcia. Hamburg zaś i Berlin domagają się, by wracała do kraju drogą na te miasta. Cóż ma robić biedna piękność premijowana, skoro zatrzymała ją na długo piękne miasta francuskiej Riwieri, gdzie po Nicei Monte Carlo wydaje na jej cześć bale i przyjęcia, na których piękna węgierka zarzuca kwiatami tak dalece, że omal jej nie uduszą.

Samochód, w którym miss Europa jeździła po Riwierze, siedząc między miss Francją i miss Rumunją, zdobyły, jako damy honorowe, piękne panny z Monaco, a wóz tonął wśród najcudniejszych róż.

Podczas balu, który wydano w teatrze kasy na Monte Carlo, miss Europa siedziała w łożu obok księcia Monaco, którego małżonka ciągle wychylała się ze swej łoża, by podziwiać piękność węgierki. Wszystkie hotele do upadłego walczyły o prawo urzędowania na jej cześć śniadania czy obiadu. Królowie, ba wiący czasowo na jasnym brzegu, przysyłali do miss Europy swe samochody; z nich wysiadali szambelani w pięknych mundurach jak z bajki i oświadczały miss Europie, że przybyli z polecenia monarchy prosić ją na śniadanie czy na herbatę.

Miss Europa odmawiała jednak wszystkim szambelanom, tłumacząc z uśmiechem:

— Nie jestem nadzwyczajnością; jestem małą 20-letnią węgierką, której inne kraje łaskawie zleciły honor reprezentowania młodej dziewczyny europejskiej przed młodą amerykanką.

Dziwnym zbiegiem okoliczności na czas pobytu w księstwie Monaco wyznaczono miss Europie hotel Cap Martin, w którym wszyscy wielcy tego świata nie raz rozkoszowali się w samotności jasnym brzegiem. Tu mieszkał angielski książę stanu, Hadstone, Eleonora Duse, D'Anunzio. Dłuższy czas przebywała cesarzowa austriacka, Elżbieta.

## Olejek różany

Jedyną miejscowością, gdzie wyrabiają olejek różany, jest Kejanlık w Bułgarii.

W 1921 roku przerobiono 4,886,000 klg. płatków różanych co dało 1380 litrów olejku.

W 1922 roku 4,000,000 kilogramów co dało 1125 litrów.

W 1923 roku 5 milionów kilogramów, które dały 1400 litrów olejku. Połowe tej produkcji konsumuje Francja.



— Jimmy nie bój się!... Pod angielskim sztandarem nie zlego stać ci się nie może!..

(Humor zagraniczny).

# Gdzie jest moja córka?

## Mąż wrócił z Argentyny bez tony i — miłczy jak grób

### Tajemniczą sprawą zajęła się policja

Lódź, 9 marca.

Przed dwoma laty p. G., zamożny kupiec łódzki, zamieszkały przy ulicy Konstantynowskiej, wydał swą córkę za młodego handlowca H. Wkrótce po ślubie młodzi małżonkowie wyjechali do Argentyny.

Mijały miesiące... Pani H. początkowo dość często pisała do ojca, zaznaczając w każdym liście, że chętnie wróciła-by do kraju.

Od pewnego czasu korespondencja nagle ustała. Zaniepokojony ojciec w ostatnich miesiącach wysłał do córki szereg listów, lecz nie otrzymał odpowiedzi. Onegdaj wieczorem, pan G. powra-

cając do domu przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Cegielińskiej ku swemu wielkiemu zdziwieniu zauważył swego zięcia.

— Wróciłeś z Argentyny? Gdzie jest moja córka? krzyknął, chwytając zięcia za rękę.

H. nawet mu nie odpowiedział i przy spieszył kroku.

— Ja ciebie nie puszcze! Muszę wiedzieć prawdę! — wołał G.

Na ulicy powstało zbiegowisko.

H. zachowywał się jednakże bardzo spokojnie.

— Nie znam tego pana — mówił, wskazując na pana G. — Nie wiem, cze-

go on chce odemnie. To chyba obłąkany.

Pan G. wezwał policję. Obaj mężczyźni udali się do komisariatu, gdzie stwierdzono, że młodzieniec rzeczywiście nazywał się tak, jak podawał pan G. i, że niedawno wrócił on z Argentyny.

H. nie chciał udzielić policji żadnych wyjaśnień w sprawie żony. Sprawa przedstawia się bardzo tajemniczo. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

## Dwa samobójstwa jednej nocy w Poznaniu

Poznań, 9 marca.

Ubiegłej nocy wydarzyły się w Poznaniu dwa zamachy samobójcze.

W separacie restauracji „Continental” usiłował pozbawić się życia kapitan Mendelski z 4-go pułku saperów w Sandomierzu, bawiący chwilowo w Poznaniu. Kpt. Mendelski spędził ten wieczór w towarzystwie pewnej kobiety, która nie umie podać przyczyny tego zamachu samobójczego. Ciężko rannego oficera odwieziono do szpitala garnizonowego.

Niemal równocześnie rzuciła się z 3 piętra Domu akademickiego 23-letnia studentka Irena Weissówna i poniosła śmierć na miejscu. Samobójczyni studiowała romanistykę na uniwersytecie poznańskim.

## Wisielec w lesie

W dniu wczorajszym w lesie we wsi Sokolniki, powiatu łęczyckiego powiesił się 25-letni Antoni Kociak, mieszkaniec Czercowa, gm. Łucmierz. Kociakowi ostatnio splonęło całe gospodarstwo. Młody wieśniak tak przejął się poniesionymi stratami, że odebrał sobie życie.

## Przejechanie

W dniu wczorajszym na ulicy Killaskiego przed domem nr. 82 została przejechana przez tramwaj Sala Wajsborgowa, mieszkanka Grodna.

Doznała ona ciężkich obrażeń cielesnych. Wezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło ją do szpitala.

## Skrzynka do listów.

Do Redakcji „Expressu Wieczornego” w miejscu

W związku z notatką p. t. „Łódź nie otrzyma pożyczki w B. G. K.”, zamieszczoną w Nr. 66 „Expressu Wieczornego” z dnia 7-go bież. m., Magistrat m. Łodzi — na podstawie art. 30 i 32 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie prasowym (Dz. Ustaw R. P. Nr. 1/1928, poz. 1) — uprasza o opublikowanie poniższego sprostowania:

Nieprawdą jest, jakoby we wtorek b. tygodnia iwceminister skarbu dr. Grodyński odbył konferencję z pp. prez. Ziemickim i ławnikiem Kukiem w sprawie pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego dla Łodzi i jakoby uzyskanie takiej pożyczki „natrafiało na wielkie trudności”. Prawdą natomiast jest, że dn. 5 b. m. przedstawiciele m. Łodzi odbyli konferencję z p. wiceministrem skarbu w sprawach otwarcia nowych źródeł po datkowych na cele budowy urządzeń kanalizacyjnych, co z kwestją ew. pożyczki dla Łodzi z Banku Gospodarstwa Krajowego nie ma oczywiście nic wspólnego.

Wiceprezydent  
(—) Dr. Edm. Wielński.  
Kierownik Oddz. Prasowego  
(—) B. Dudziński.

## Pracownia Ortopedyczna

pod dozorem specjalisty lekarza i pod kierunkiem zagranicznego ortopedy wykonywa podług modelu gipsowego: wkładki na stopę płaską, gorsety i aparaty ortopedyczne, protezy i t. p.

Adres: Gdańska 28, m. 1

# 500 protokołów dziennie spisuje się właścicielom domów

## Najczystsza ulica w Łodzi — to Nowomiejska

(Specjalne informacje „Expressu” z komendy policji)

Lódź, 9 marca.

W dniu 4 b. m. upłynął prekluzyjny termin oczyszczenia posesyj łódzkich i doprowadzenia do porządku wodociągów i kanalizacji. Władze policyjne obecnie badają, czy wszyscy właściciele domów zastosowali się do zarządzeń a w wypadkach, gdy stwierdzały pewne uchybienia, sporządzają odpowiednie protokoły.

Pragnąc zasięgnąć informacji, jak się przedstawia stan sanitarny naszego miasta, zwracamy się do komendy policji.

— Pracujemy obecnie w poście czola, — otrzymujemy odpowiedź. — Od rana do późnej nocy ciągle kontrolujemy posesje?

— Podzieliliśmy miasto na 744 rejonu.

Na każdy rejon został wyznaczony specjalny policjant, który ma powierzona opiekę nad stanem sanitarnym swego rejonu. — Rejon obejmuje 10—12 posesji. Posterunkowy policji obecnie codziennie odwiedza swoje kamienice.

Gdy spostrzeże że stan posesji nie odpowiada jeszcze wszystkim wymogom, zwraca się do gospodarza i daje mu termin doprowadzenia domu do porządku.

## W notesie reportera.

Pijańska Regina, bez stałego miejsca zamieszkania, skradła z mieszkańca Antoninie Boronik (28 p. Strz. Kan. nr. 51) chustkę zimową, wartości 50 zł.

Krzyszewski Adam, zam. przy ulicy Dworskiej nr. 7 został zatrzymany z paczką bielizny, pochodzącej z kradzieży.

Frajmarkowi Hermanowi, zam. przy ulicy Zachodniej nr. 32, skradziono z mieszkania z garnitury, wartości 500 zł.

Szwarcwaldowi Moszkowi, zam. przy ulicy Al. 1-go Maja 35, skradziono 100 zł. gotówki.

Szejmrokowi Mojżeszowi, zam. przy ulicy Konstantynowskiej 98 na ulicy Zachodniej skradziono 87 kg. przędzy wigoniowej, wartości 300 złotych.

Zatrzymano Wakerta vel Jabłońskiego Karola zam. przy ulicy Zielonej nr. 13, który na ulicy Złotej skradł z wozu sztukę towaru, wartości 900 zł.

Mirecka Helena, sublokatorka Jadwigi Strumilo, zam. przy ulicy Anny nr. 19, przywłaszczyła sobie sakiewkę i chustkę, wartości 50 zł.

!!! Dziś !!!

Bal Pracy

Wiele atrakcji Najlepszy jazzband w salonach Tow. Spiew. Piotrkowska 243.

Bilety do nabycia w kasie.

W wypadku, gdy gospodarz nie zastosuje się do uwag policjanta, wówczas ten sporządza protokół i melduje o powyższym fakcie komendzie policji, która zwraca się do starostwa grodzkiego. Ostatecznie oporny gospodarz

placi dość wysoką grzywnę, a starostwo grodzkie, niezależnie od wyznaczonej kary

na koszt gospodarza domu doprowadza do porządku posesję.

— Czy wielu właścicieli domów nie zastosowało się do zarządzeń władz?

— Dotychczas

60 proc. kamienic łódzkich zostało już zupełnie oczyszczonych.

Zanotowaliśmy bardzo wiele wypadków, w których władze były zmuszone same oczyszczać domy. Chodziło o te małe kamienice, których właściciele nie

zamieszkują w Łodzi i nawet nie zostawili rzadców. Oczywiście wszystkim tym właścicielom władze nadesłały rachunki za dokonane prace.

— Ile protokołów dziennie sporządza ja władze?

— Przeciętnie do 500.

Należy jednakże zaznaczyć, iż liczba protokołów się już zmniejsza.

Z dalszej rozmowy dowiedzieliśmy się o dość charakterystycznym zjawisku: oto władze policyjne stwierdziły, że

najczystsza ulica w Łodzi, jest (prócz Piotrkowskiej) — Nowomiejska,

ta właśnie Nowomiejska, o której utarło się zdanie, że tonie ona w brudzie. Tu sporządza się najmniej protokołów. Natomiast

właściciele fabryk odnoszą się najoporniej do zarządzeń władz i ociągają się z oczyszczaniem posesyj fabrycznych.

## 40 zł. lokatorowi musiał zapłacić właściciel domu za brak wody w wodociągach

LÓDŹ, 9 marca.

Mamy do zanotowania ciekawy fakt nienależytego spełniania przez właściciela jednego z domów łódzkich swych obowiązków względem lokatorów, co, pociągnęło za sobą poważniejsze skutki dla właściciela posesji.

Mianowicie, właściciel domu przy ul. Gdańskiej 21, p. Ruszecki, od dłuższego czasu wzbraniał się naprawić studnię, skutkiem czego większość lokatorów pozbawiona była wody.

Kilkakrotne kary administracyjne, jakie nakładała na właściciela domu policja, nie odnosiły skutku, to też lokatorzy zwrócili się ze skargą do sądu pokoju, a następnie do sądu okręgowego.

Onegdaj sąd okręgowy ogłosił wyrok, mocą którego p. Ruszecki skazany został na karę grzywny oraz otrzymał nakaz natychmiastowego ustawienia motoru i, pod groźbą wysokich kar pieniężnych, dostarczenia wody wszystkim lokatorom.

Niezależnie od powyższego, sąd przyznał na rzecz jednego z lokatorów p. Szenwalda, który z braku wody w mieszkaniu, narażony był na wydatki związane z przynoszeniem wody, odszkodowanie w wysokości 40 złotych.

## Bunt i urlop

przykładnego dotychczas małżonka

krwawe zakończenie pertraktacji

Lódź, 9 marca.

Roman Szczypiorski, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej, był przykładnym małżonkiem. Pracował w poście czola, wieczory zaś spędzał z żoną i dziećmi. Niemalże więc zdziwienie ogarnęło wszystkich jego znajomych, gdy Szczypiorski nagle ogłosił bunt. Poprosił zerwał z rodziną, wynajął sobie „kawalerkę” i począł się bawić.

— Znudziło mi się to wszystko — opowiadał znajomym: — Zachciało mi się znów być kawalerem i wziąć sobie urlop.

Długo to jednak nie potrwa. Jestem pewny, że po kilku miesiącach wrócę do rodziny.

Pani Szczypiorska, oburzona do zła-

bi na męża, początkowo nie chciała się z nim komunikować, lecz po kilku tygodniach, gdy mąż nie dawał jej żadnych wieści o sobie, zdecydowała się go odwiedzić. Wizyta była bardzo burzliwa.

Gdy pani Sz. zaczęła mężowi robić wyrzuty, ten chciał ją wyrzucić za drzwi. Oburzona kobieta porwała wów czas ze stołu łyżeczkę i cisnęła nią w męża. P. Sz., ugodzony w głowę, upadł na podłogę, brocząc krwią.

Wezwany lekarz stwierdził, iż doznał on dość ciężkich obrażeń cielesnych.

Panią Sz. pociągnięto do odpowiedzialności. Sąd skazał ją na 2 miesiące aresztu.



## Cud

W domu moim stało się wielkie nieszczęście. Żona zanemówiła mi nagłe.

Lekarze, do których zwracałem się ze łzami w oczach i pieniędzmi w kieszeniach, kiwali głowami i odpowiadali:

— Gardło w porządku... Struny głosowe zdrowe...

— Włóż czemuz ona milczy na litość boską?.. — pytałem zrozpaczony.

— Niestety... — odparli lekarze. — Nerwy, oroszają pana...

Pojechałem z żoną do Warszawy. Byłem z nią w Wiedniu, Berlinie, Paryżu i Londynie. Wszędzie odpowiadano mi to samo:

— Struny głosowe w porządku... A więc nerwy, proszę pana, nerwy...

Byłem już zrezygnowany. Ale pewnego dnia leżąc z przyjaciół poradził mi:

— Idź do znachora. Mieszka stąd niedaleko. Dobrze ci poradzi, zobaczysz...

Początkowo wyśmiewałem się z niego, lecz potem zastanowiłem się i poszedłem.

Znachór wysłuchał mnie, zbadał żonę, potem rzekł na osobności:

— Czekaj pan do jesieni, gdy zaczną padać śniegi, wyjdź na ulicę, a potem zabłocony wejdź śmiało do mieszkania...

— Nic więcej? — zapytałem zdziwiony.

— Nic więcej... — odparł poważnie znachór.

Nastąpiła jesień. Wyszedłem na miasto. O zabłoconie nóg nie trudno w Łodzi.

Wróciwszy do domu, z drżeniem przekroczyłem próg mieszkania.

— Co to będzie? — myślałem, widząc na wyfroterowanej podłodze brudne ślady moich stóp.

Nagle stał się cud.

Żona moja krzyknęła, krzyknęła zupełnie wyrażnie:

— Idjoto!.. Wczoraj dopiero froterowana podłoga!..

To ją uzdrowiło...

## Hallo! Tu radio!..

SOBOTA, 9-go MARCA.

11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikaty. 12.10 — Koncert płyt gramofonowych. 13.00 — Komunikaty. 15.10 — Odczyt p. t. „Nowa organizacja sądownictwa polskiego” wygłosi sędzia grodzki p. Artur Miller. 15.35 — Komunikat samorządowy. 15.50 — Koncert płyt gramofonowych. 17.00 — Odczyt p. t. „O hodowli jedwabników” wygł. inż. Witczak. (Transmisja z sali Rady miejskiej). 17.25 — Odczyt p. t. „Przechadzki artystyczne po Warszawie” wygłosi dr. Marjan Henzel. 17.55 — Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 18.50 — „Rozmaitości” wygłosi p. Ludwik Lawiński. 19.10 — „Radiokronika” — wygłosi dr. Marjan Stępowski. 19.35 — naprogram i komunikaty. 19.56 — Sygnał czasu. 20.30 — Koncert wieczorny. W przerwie i po audycji zostaną wygłoszone komunikaty. 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

## Chińscy żebracy

W wielkich miastach, jak Szanghaj lub Pekin, znajduje się po 30.000 żebraków. Są oni dobrze zorganizowani w związki zawodowe z prezesem na czele i posiadają nawet swoją kwaterę główną. Żebracy muszą wpłacać składki do kasy związku. Składki te nie są jednakowe dla wszystkich stowarzyszonych, im bardziej kalekto jest widoczny, tem składka jest większa. Wahają się one od 5 do 2000 sepeków dziennie i wpłacane są codziennie wieczorem.

Sposoby żebrania są różne. Jedni stoja na rogach ulic i poprostu wyciągają rękę do każdego przechodnia, nie posuwają się oni dalej niż 100 metrów. Inni napastują przechodniów na placach w brzośnie 5-ciu lub 10-ciu minut. Najbardziej natrętni są ci, którzy żebrzą śpiewając przed sklepami: stojąc lub się dząc przed wejściem do sklepu nie wypuszczają żadnego wychodzącego nie dostawszys jałmużny.

Niektórzy właściciele magazynów wpłacają pewne sumy miesięcznie na rzecz prezesa związku żebraków żeby uwolnić się od tej plagi. W tym wypadku kwatera główna związku wydaje małą naklejkę czerwoną, którą kupiec umieszcza przy wejściu do magazynu.

## W kotle meksykańskiej rewolucji



Port w Vera Cruz, największym meksykańskim mieście portowym, zdobyty chwilowo przez powstańców.

## Mieszkanie w komórce

Okropne obrazki na temat nędzy mieszkaniowej w Łodzi

(List robotnika do redakcji „Expressu”)

Łódź, 9 marca.

W dniu wczorajszym jeden z naszych czytelników nadesłał nam następujący list:

— „Szanowny Panie Redaktorze!

We wczorajszym numerze „Expressu” ukazał się artykuł na temat naszych stosunków mieszkaniowych. Autor tego artykułu omówił sprawę ogólnikowo, dowodząc tylko, że Łódź pod względem mieszkaniowym jest bardzo upośledzona, a w Pabjanicach sprawa ta pono gorzej jeszcze się przedstawia.

W uzupełnieniu tego artykułu pozwolę sobie opisać mieszkanie jednego z moich znajomych, bezrobotnego, który wraz z żoną i trójkiem dzieci zamieszkuje przy ul. Wolborskiej komórkę, przez niego samego zbudowaną.

W domu tym nie było mieszkania, a w innych domach było to tak drogie, że bezrobotny nie mógł sobie pozwolić na kupno chociażby jednego pokoiku.

Gospodarz pozwolił mu więc zająć w piwnicy jedną z komórek.

Znajomy mój skorzystał z tego, że za komórkę było kawałek wolnego

miejsca, wybił więc ścianę i rozszerzył swe „mieszkanie” jeszcze o metr aż do ściany murowanej.

Oczywiście, że w takiej komórce nie ma ani okna, ani mebli, ani światła. Całe umeblowanie składa się więc tylko z dwóch sienników, na których cała rodzina śpi razem.

Pozatem świeca pali się tam przez cały dzień, gdyż światło dzienne tam nie dochodzi.

Ten lokator „komórki” ma jeszcze szczęście, bo inny mój znajomy z braku dachu nad głową zmuszony jest do spania na schodach. Zakrada się poprostu gdzieś na strych i tam zasypia, spędzając każdą noc w innym domu.

Obrazków takich i przykładów z tej dziedziny można byłoby zebrać bardzo wiele.

Nie wiem czy nowy projekt o takich mieszkaniach i podrózeniu komornego usunie wszystkie braki mieszkaniowe, ale jak widać już z tych dwóch przykładów — nie mamy nic do stracenia i dlatego możemy zgodzić się na każdy projekt.

Robotnik.

## Józefina tańczy przed policyjną komisją

Z Budapesztu donoszą: W Royal Orphenum zapowiedziane były od dłuższego czasu występy gościnne Józefiny Backer. Tymczasem policja państwowa wezwwała artystkę, ażeby przed rozpoczęciem przedstawień złożyła przed komisją próbę na dowód, czy jej tańce nie narażają na szwank obyczajności publicznej.

Próba ta odbyła się onegdaj wieczorem przed komisją kontrolną, składającą się z 5-ciu wyższych funkcjonariuszy ministerstwa spraw wewnętrznych i trzech radców policyjnych. Przed próbą zostały loże i cała widownia dokładnie przez detektywów zbadane, czy się nie ukrwca w niej ktoś niepowołany. Rze-

czywiście znaleziono ukrytych kilka osób, które wyprószone i dopiero po oczyszczeniu widowni z nieproszonych gości, rozpoczęła się próba.

Józefina Backer zaprodukowała najpierw znany swój taniec bananów, następnie wystąpiła jako „ptaszek strausowski”, a wreszcie grała małą rolę w sketchu. Tancerka wywołała swymi produkcjami takie wrażenie, że nawet srodcy cenzorzy nagrodzili ją gorącymi oklaskami. Produkcje jej nie wykazały żadnych wykroczeń przeciwko moralności publicznej i Józefina Backer mogła już spokojnie rozpocząć swoje występy gościnne.

## Jak zwierzęta robią swoją toaletę

Zwierzęta posiadają bardzo ciekawe sposoby i przyrządy do porządkowania i czyszczenia swej sierści. Tak np. bardzo rozpowszechnionym sposobem jest zwykłe oceranie się o obce przedmioty, np. kamienie, drzewa itp., ten objaw dostrzegany często u kotów. Ogon służy również wielu zwierzętom do trzepania i czyszczenia sierści, a zwierzęta, posiadające rogi, korzystają z nich także celem utrzymania skóry w porządku lub też usuwania z niej szkodliwych czy tylko zbędnych naleciałości.

Bardzo rozpowszechniony jest też sposób kurczenia mięśni, przyczem skóra doznaje pewnego wstrząsu; widać to często szczególnie u koni. Lizanie dosię-

galnych części ciała językiem jest w tym względzie niemniej ważne od czesania zębami. Zęby niektórych zwierząt są nawet do tego czesania szczególnie dostosowane; ma to miejsce np. z siekaczami u nietoperzy itp., które wyglądamy tak, jakgdyby były specjalnie do czesania sierści przeznaczone. Lecz niektóre nietoperze — np. australijski — mają na stopie specjalne szczytki, służące do robienia toalety.

Paznokcie i pazury nadają się do czyszczenia skóry doskonałe, są więc stosowane na szeroką skalę. Niektóre zresztą zwierzęta mają pazury, szczególnie do takiego czyszczenia dostosowane, np. mrówkojad.



„Gaz nad Berlinem”  
Unikat w historii zakazów cenzuralnych



MARCIN LAMPOL

Unikatem w historii zakazów cenzuralnych jest chyba dramat niemieckiego pisarza Lampola, który miał w tych dniach ukazać się na scenie jednego z berlińskich teatrów został jednak kategorycznie zabroniony. Jest to polityczna sztuka p. t. „Gaz nad Berlinem”, tematem jej jest — okropność przyszłej wojny gazowej.

Przeciwko ukazaniu się tej sztuki wniosły protest — aż 4 instancje i ministerjum spraw zagranicznych; ministerjum obrony krajowej, państwowy komisariat porządku społecznego oraz berlińska policja. Każda z tych czterech instancji przytoczyła inne powody, dla których sztuka ta nie powinna się ukazać... Ministerjum spraw zagranicznych powołuje się na względy polityczne, obrona krajowa zarzuca śmiało autorowi przestępstwo zdrady kraju, policja obawia się, że sztuka może wywołać rozruchy...

Dotychczas odbyło się tylko jedno przedstawienie dla prasy oraz sier literacko-teatralnych. Przedstawienie to miało charakter prywatny, władze dały zezwolenie na nie pod warunkiem, że korespondenci pism zagranicznych nie będą dopuszczeni...

„Gaz nad Berlinem” jest obecnie tematem rozmów wszystkich sier stolicy niemieckiej.

## Kaprysy diwy filmowej

Dlaczego Pola Negri nie chce grać w „Naszyniku Królowej”?

W Paryżu w sferach filmowych stanowi obecnie sensację zerwanie kontraktu, na jakie pozwoliła sobie słynna nasza rodaczka Pola Negri w stosunku do towarzystwa, które ją ostatnio zaangażowało.

Artystka miała brać udział w nakręcaniu filmu „Naszynik królowej”. Umowa została podpisana, wszystko już było gotowe, tymczasem „gwiazda” poczęła nagle przejawiać niebывale kaprysy. W oznaczonych na zdjęcie godzinach „czekano” w studio napróżno — Pola zjawiała się z wielogodzinnym opóźnieniem. Na czynione wymówki oświadczyła, że będzie do dyspozycji tylko w tych godzinach, kiedy jej się będzie podobało. Następnie zażądała łazienki, przylegającej do jej garderoby, zastępczyni na czas regulowania światła, trzydziestu parawanów, któreby ją zasłaniały przed oczyma natrętnych podczas nakręcania filmu itd.

Wobec widocznej złości towarzystwo zapytało ją, czy ma zamiar zerwać kontrakt, na co Pola Negri skwapliwie przystała i — wypłaciła 200.000 franków odszkodowania.

Obecnie zastąpi ją w „Naszyniku królowej” jedna z artystek Komedji Francuskiej lub Opery Komicznej. Pola zaś oświadczyła, że ma zamiar wyjechać teraz przez czas dłuższy w zamku swoim w Seraincourt...

# Sterowanie na odległość

**Polska pracuje również nad tym wynalazkiem**

Jesienne manewry floty niemieckiej na Bałtyku urozmaicone były pokazem niesłychanie interesującym: kierowanie wielkiego ataku wojennego z odległości przy pomocy fal radiowych. Zwróciło to uwagę szerokiego kół na ten nowy sposób stosowania radja, który może oddać ogromne usługi techniczne, w wypadku zaś wojny może stać się niesłychanie niebezpieczną bronią.

Niewielu wie jednak o tem, że i w Polsce, pracują bardzo poważnie nad tym nowym wynalazkiem i nad możliwościami jego zastosowania. Pracuje nad tem od miesięcy grupa elektro-i radiotechników pod kierownictwem wybitnych sił fachowych i jak się okazuje otrzymali oni już bardzo zadowalające rezultaty.

Oto w pustym korytarzu stoi wózek niewielki, na nim zaś zmontowano szeregi przyrządów elektrycznych, lamp katodowych, akumulatorów, i t. d. Nagle wózek zaczyna się poruszać, rozpędza się, znów hamuje i staje przed ścianą przeciwną, ponownie rusza, skręca w bok, nawraca, sunie z wielką szybkością, znów staje; ma się miesamowite wrażenie, gdyż wózek wszystkie te ruchy wykonuje sam, bez kierowcy, jakby był obdarzony własną inteligencją.

Trudno podać w tem miejscu szczegóły doświadczeń i aparatów lub metody, jakimi się eksperymetatorzy posługują. Jednakże jest rzeczą bardzo ciekawą przypatrzeć się próbie telesterowania, jakich dokonują inżynierowie polscy.

# Kolor pomarańczowy

oto „moda“ nadchodzącej wiosny

Dzienniki angielskie, które oficjalnie strzegą zazdrośnie samodzielności mody angielskiej, ale nieoficjalnie interesują się gorączkowo modami paryskimi, wyszperały, jeszcze przed prasą francuską tajemnicę najważniejszą przyszłej mody wiosennej i letniej tego roku.

Jest nią, wobec tego, że krój teraźniejszych sukien kobiecych tak mało się zmienia, zagadnienie jednego, dominującego koloru.

Ważną drogą dowiadujemy się że późną wiosną i latem Paryż, a za Paryżem stopniowo świat cały ubierać się będzie w barwę kwiatu nasturcji.

Będzie to zasadniczo kolor pomarańczowy, a ponieważ kwiaty nasturcji mają bardzo liczne odcienie, więc te odcienie powtórzą się i w suwniach tegorocznych, przechodząc do jasno - żółtego koloru, prawie cytrynowego, tylko ciepłego szego, bo bez domieszki zieleności, aż do ciemnego brązu, również o tonie ciepłym, t. j. mającym w sobie dużą domieszke czerwieni.

Ale zasadniczy ton barwy nasturcji, kolor pomarańczowy, ma posiadać przewagę, co nada obrazowi ulicy wrażenie energii.

# Światowy rekord w goleniu

W zorganizowanych onegdaj w Budapeszcie w hotelu „Hotel“ zawodach we fryzowaniu i goleniu, został ustanowiony nowy rekord światowy w goleniu. Zwycięzca w tych zawodach, Władysław Secko, ogolił swego klienta pięknie i gładko w przeciągu 45 sekund. Między zawodnikami znajdowała się też pewna młoda dama, która z powodu

wielkiego wrzucenia musiała w ostatniej chwili wystąpić z linii bojowej. Zawodnicy, którzy stanęli do zawodów, z łatwo zrozumiałych powodów niezwykle zdenerwowania i wzburzenia, pozostawili na twarzach swych klientów liczne szramy i zadrapania. Następnie odbyły się zawody w czesaniu i ondulowaniu, oraz strzyżeniu damskich głów.

Andrzej Radecki.

## SZATAN HAZARDU

Łódzka powieść sensacyjna.

— Temu panu w kajdankach ma paść do zawdzięczenia swe ocalenie — powiedział komendant Ryś, wskazując na Gula, którego wywiadowca wprowadził do sypialni.

— Jakto, nie rozumiem... — zdziwiła się Elżbieta, przecierając dłonia czoło.

— Tak, łaskawa pani. Przyczyniła się pani wraz z panem Gulm do ujęcia dwóch melada opryszków.

— Kpi pan chyba, czy też ja śnię? — zdumiewała się coraz bardziej hrabina R.

— Bynajmniej nie mam zamiaru kpić, pani to nie jest sen, raczej przykre przebudzenie — odpowiedział Ryś, uśmiechając się na poduszkach.

— To kwestja inscenizacji, reszty do wie się pani w niedalekiej przyszłości. Teraz panią pożegnamy — chciał zakończy rozmowę komisarz Ryś.

— Więc najpierw panowie robicie z mego mieszkania pole do swych eksperymentów, a potem zostawiacie mnie samą; ja tutaj nie zostanę.

— Może pani spać resztę nocy zupełnie spokojnie — tłumaczył Ryś wystraszonej damie. — Nic pani więcej nie grozi.

— Boże! Zapach kamfory, jodoformu, nie, to okropne — jęczała Elżbieta.

— Felsza już opatrzył lekarz? — spytał Ryś.

— Tak jest, panie komisarzu — odpowiedział posterunkowy. — Już go za-

bał pogotowie, Grabowskiego usadowiliśmy w aucie.

— Czekamy na dalsze rozkazy — zawołał od drzwi wpadając do sypialni przodownik Noldorf, prawa reka Rysia.

— Przeważystkiem rozkućcie nareszcie Gula — wskazał Ryś.

Gulowi zdjęto kajdanki.

— Pan jest detektywem? — spytała Elżbieta Gula.

— I tak i nie, szanowna pani — odpowiedział Albert.

— Więc oszukał mnie pan? — oburzyła się Elżbieta; nie krepując się zupełnie obecnością policji.

Ryś a zanim reszta wywiadowców opuścili sypialnię Elżbiety.

— Ładna przygoda, niema co — mówiła jakby do siebie Elżbieta.

— Niech się pani na mnie nie gniewa — powiedział Gul, śląc się na możliwość uprzejmy ton.

— Ależ nie, wybaczę ci, podejdz tutaj słodziutki i wytłumacz mi wszystko — prosiła Elżbieta.

— Jutro pani hrabino, dzisiaj niestety nie mogę.

Gul pożegnał hrabinę R... zanim ogarnęła ją powrotna fala namietności. Nie miał czasu, ani chęci na intymne zwierzenia.

— O jedno pana poproszę — zatrzymała Elżbieta Gula.

— Słucham panią.

— Na miłość boską, niech się dzisiaj szczy skandal nie przedostanie do prasy.

# CASINO

**Dziś i dni następnych!**

Szlagierowy film, w którym grzeszna namietność kobiety, żądza złota, szal spekulacji giełdowych, krucieństwo i miłość, tańczą koszmarną sarabandę

## PIENIĄDZ

W roli głównej niesamowita w swej zagadkowej urodzie

### Brygida HELM

oraz gwiazda kabaretów paryskich

### IVETTE GUILBERT

### ALFRED ABEL

i niezrównany

Wstrząsający swym realizmem gwóźdź sezonu osnuty według słynnej powieści EMILA ZOLI.

Muzyka pod dyr. L. KANTORA. Początek o godz. 12 w poł.

Od godziny 12-ej do godziny 3-ej  
Cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

# Wydobywanie zeznań przy pomocy „zimna

Grover Whalen nowy szef policji w Nowym Jorku wpadł na następujący sposób wydobywania zeznań z aresztowanych przestępców. Miało to miejsce przy następującym wypadku: Trzech rzeźmieszków napadło na policjanta. Jednego zdołano aresztować, dwóch zbiegło. Aresztowany odmówił wydania swych towarzyszy. Na rozkaz komisa-

rza rozebrano go i zamknięto w bardzo zimnej ubikacji. Nie mógł on tam wytrzymać długo i zdecydował się mówić. Whalem oświadczył, że bardzo mało dba o krytykę, jaką napewno wywołała metoda stosowania przez niego. W istocie są to środki przypominające tortury zamierzchłych czasów.

blagam pana. Byłabym zgubiona — powiedziała Elżbieta, załamując rece.

— Postaram się, pomówię z komisarzem Rysiem.

Z ulicy dolatywały sygnały trąbki samochodowej. To Ryś niecierpliwił się, nie mogąc doczekać się Gula.

Albert szybko zbiegł po schodach i jak bomba wpadł do ruszającego już auta.

— Już chcieliśmy jechać bez pana — zwrócił się Ryś do Gula.

— Babsztul zawracał mi głowę — odpowiedział Gul.

— Ale udało się panu znakomicie — pochwałił Gula Ryś.

— Przyszanam się komisarzowi, że miałem chwilę wielkiej tremy, bałem się, że się nie uda. Ten świder robił potworny hałas.

— Wśród cisy każdy szmer wydaje się głośny — odpowiedział Ryś. — Ciszey pracować nie można było. — Panie Noldorf, jutro trzeba posłać tam robotników, aby naprawili podłogę — zwrócił się komisarz do swego zastępcy.

— Sygnał podałem dość głośno? — spytał Gul.

— Gwizdał pan jak warjat. Sądziłbym, że nie zastaniemy pana przy życiu. Gdyby bowiem Felsz lub Kolos zorientowali się, żeś pan ich zdradził, toby ci pierwszą kulę w łeb wpakowali.

— Odegrałem komedję, że jestem za truty, to mi pomogło. Biegali jak opętani — opowiadał Gul.

A mieszkani na trzecim pietrze było puste? — spytał Gul.

— Gospodarz domu nam pomógł, przeprowadza gruntowny remont dla nowego lokatora, przeto pozwolił nam usadowić się tam na kilka godzin.

Po załatwieniu formalności i spisaniu zeznań Gul opuścił stołeczny wydział śledczy. Teżże nocy wyjechał jeszcze do Łodzi, nie interesując się wcale ciężko rannym Felszem, przy łóżu szpitalnym, którego czuwał nocny lekarz posterunek policjantów.

W ten oryginalny sposób misterna irtryga Palucha, który doniósł policji o zamierzeniach Grabowskiego, triumfował w całej pełni.

Władze policyjne nieświadomie przy czyniły się do skonsolidowania bandy Palucha i do utrwalenia władzy jego w załamujących się szeregach.

Gul zyskał zaufanie herszta, wdzięczność Jadzi Mazanek, pozbył się groźnych prześladowców, a wobec władz śledczych zasłużył się niepospolicie.

Przypadkowe aresztowanie Felsza nie było jednak całkowicie Paluchowi na rękę. W ten sposób ubywał mu jeden z nielicznych jego „salonowców“, którzy w koncepcjach jego zawęczają poważną odgrywali rolę. Pocieszał się jednak, że Gul z powodzeniem zastąpi mu narazie uwięzionego towarzysza, nie wiedział bowiem, że Albert nosi się z całkiem innymi zamiarami oraz, że Felsz, który otrzymał ciężki postrzał w brzuch, walczy ze śmiercią.

Niezwykle perypetie przy ulicy Służewskiej przedostały się mimo zabiegów zrozpaczonej hr. R... do prasy i to nie tylko stołecznej.

Łódź, rodzinne miasto dwóch bohaterów nocnej eskapady policyjnej, rozprawiała o tem długo i szeroko.

O ile ostatnie wydarzenia w związku z osobą Gula były prawdziwą sensacją, o tyle udział Felsza w rabunku przy ulicy Służewskiej oraz przynależność jego do bandy miały posmak niezwykłego skandalu towarzyskiego.

Znajomi i przyjaciele „słodkiego Freda“ tak byli zahypnotyzowani, tak wierzyli, ufali i lubili Felsza, że mimo wszelkie szczegóły ujawniane w prasie, obstawali przy swoim, twierdząc uparcie, że to jest niemożliwe.

Felsz — opryszek, Fred — bandyta, Fred — członek szajki — nie, to nie mogło pomieścić się w słowach jego kre- gu znajomych.

(D. c. n.)

# Pełna tabela wygranych trzeciego dnia ciągnięcia 5-tej klasy 18-ej loterii państwowej.

20.000 zł. wygrały numery: 12613 170199.

10.000 zł. wygrały n-ry: 15260 56509 67289 121298.

5.000 zł. wygrały n-ry: 3832 13853 72526 96787 173442 108114.

3.000 zł. wygrały n-ry: 33169 42328 34861 71435 75911 86037 114563.

2.000 zł. wygrały n-ry: 32727 37300 42627 50174 54206 57603 65901 71239 96840 123942 136057 154029 156751 161375 167300.

1.000 zł. wygrały n-ry: 7705 15856 20452 32376 52643 54890 75316 77792 83056 96720 140692 122991.

600 zł. wygrały numery: 4123 7485 17751 18311 25268 28605 32581 34689 36144 59326 67713 74626 76772 79663 85532 92465 95137 101681 109777 115247 131130 131580 134685 137215 154450 162302 173492.

500 zł. 5888 6177 7609 7938 8535 11599 12082 13287 13735 14054 14703 14815 15264 15704 16034 16349 16984 17328 18973 19258 20524 22590 22611 25582 27343 30735 32196 32750 33426 49425 50475 52218 52765 54329 55237 36300 42882 45294 47071 47142 47380 55393 61087 61548 61592 61806 61882 62311 62723 63184 6659 69249 69668 69805 70073 70487 72148 72601 72854 76333 77645 78262 78836 80303 80826 84922 85900 86381 888056 89014 90046 90916 90969 92069 93007 93079 95866 96247 97500 98778 98778.

103722 105173 107609 109100 109308 109819 111671 113507 114053 115560 115523 116025 119099 120494 121369 123905 128130 130977 133925 135932 136116 136547 140568 140867 143588 144115 146260 146679 146917 148571 148601 149312 149815 151982 152766 154242 157069 161040 161464 165258 167032 167298 167361 169719 172483 173110 174101 174831.

STAWKI.

3880 8194 109 29 53 276 307 455 555 607 728 54 921 1033 110 84 1310 13 400 73 1509 1625 62 85 1851 1915 54 2070 95 99 2122 90 2511 44 2619 51 82 2756 64 2886 2936 3193 219 370 422 553 712 956 60 4002 22 83 174 85 262 84 338 42 63 504 44 64 67 613 14 86 722 833 34 69 73 5002 88 260 61 362 86 415 567 699 768 818 32 909 64 6132 80 225 97 302 617 33 701 25 37 57 861 91 913 38 7086 167 421 62 538 64 629 799 978 8045 46 69 180 97 209 15 75 502 12 622 29 34 93 704 54 79 867 87 957 9365 440 69 71 505 55 98 99 659 776 802 29 932.

10209 91 438 65 76 639 10880 100 41 205 47 78 322 37 49 54 68 4112 526 73 626 819 970 12136 205 21 304 544 692 713 83 875 910 13100 4 14 68 78 274 433 592 808 910 79 14012 282 373 417 547 61 633 44 717 28 826.

15111 162 219 260 329 374 498 618 666 798 835 856 949 979 16132 226 304 342 368 387 615 616 675 691 703 972 17990 112 128 169 201 284 394 297 558 778 864 929 933 969 18026 062 110 125 143 228 268 272 365 540 570 631 667 743 811 999 16069 229 335 433 507 548 549 624 653 686 689 694 859 885.

30081 452 474 609 705 747 855 860 995 21019 048 132 224 266 300 455 517 521 549 553 594 619 678 742 804 851 945 948 995 22109 241 260 289 399 457 491 654 667 819 892 23099 174 279 309 406 448 629 689 733 738 806 813 832 903 927 974 24145 234 235 282 345 480 591 685 769 904 95029 063 117 182 200 216 284 523 781 793 939 974 26051 068 150 375 476 622 752 820 917 27022 994 189 370 457 485 562 630 651 772 802 901 937 947 991 28010 019 317 318 322 345 392 469 504 531 928 29002 019 390 449 451 645 689 696 845 887 979.

30057 117 162 255 434 470 529 599 640 672 737 765 871 939 945 993 31006 026 089 166 287 367 340 577 609 637 647 686 723 941 999 32004 080 234 358 369 464 583 696 756 770 943 33075 095 148 199 244 252 316 344 347 369 565 715 744 842 944 34073 113 126 242 385 455 607 787 851 933 955 988 35010 014 051 164 196 256 326 405 433 643 675 754 805 834 940 26061 250 350 412 448 461 473 491 671 673 801 882 915 37141 223 308 407 414 425 504 511 538 574 637 699 713 746 304 370 38171 208 209 265 434 444 701 729 781 919 924 39014 131 246 250 295 356 438 493 516 622 635 691 792.

10021 161 416 435 569 686 712 781 790 769 583 897 939 961 41047 050 073 074 249 302 303 380 616 647 665 697 723 849 954 42148 169 218 324 354 383 607 924 43071 121 164 340 346 350 359 424 447 517 548 595 640 693 708 847 940 44043 170 331 473 517 645 826 45127 136 200 204 351 457 652 659 661 723 742 820 869 929 46031 097 127 137 205 232 236 247 254 272 438 514 678 681 47032 172 208 360 362 646 712 922 48041 260 292 421 432 636 645 675 918 940048 052 219 292 487 518 519 525 568 605 657 660 736.

50035 052 158 168 374 397 403 461 720 772 817 841 936 51116 119 330 333 341 519 731 995 52179 194 296 399 547 577 632 672 747 748 820 854 863 923 53128 185 245 380 412 652 720 912 54156 301 312 411 431 446 453 578 639 846 969 55072 077 172 219 224 241 286 327 352 378 431 826 623 947 56004 628 076 101 285 321 485 542 935 914 927 937 97018 072 150 153 290 537 584 798 823 833 889 913 58007 027 029 053 331 451 452 487 530 574 923 59020 147 227 285 299 448

## SPLENDID

Dziś i dni następnych.  
**RASPUTIN - DEMON ROSJI**  
Potężny dramat walki o miłość i szczęście p. t.

### Ciernista droga księżniczki Woronców

To, co straciło w przepaść Rosję: pijackie orgie bestjałskiego chłopca, który rządził państwem.

W rolach głównych:  
**Włodzimierz Gajdarow**  
**Grzegorz Chmara**

Autentyczne, oryginalne zdjęcia Cara Mikołaja II  
i W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza.

Film ilustrowany będzie chórem artystycznym.  
Orkiestra symfon. pod batutą A. Czudnowskiego.  
— Początek o godzinie 4.30 po południu. —

Od godz 12 do godz. 3  
cena wszystkich miejsc **50 gr. i 1 zł.**

### LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

**Piotrkowska 294, 22-89**

Przy przystanku tramwajów pabjanickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczerzenia, analizy (moczu, krwi, płwocin, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

Porada 4 zł.

**Porada dentystyczna i wenerologiczna**  
dla chor. skórnych, wenerycznych 3 ZŁOTE

### Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka 1.**

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.  
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobieta  
W niedziele i święta od 9-2 pp.  
Leczenie chorób:  
**Wenerycznych, moczopielowych i skórnych.**

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper  
Konsultacje z neurologiem i urologiem  
Gabinet światła-leczniczy  
Kosmetyka lekarska.  
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

**Porada 3 złote.**

### Dr. med. S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopielowych. Leczenie lampa kwarcowa i promieniami Rentgena.

**PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.**

Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

### Przyjdź osobiście

albo nadeslij charakter pisma, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia. Nadesłać zł. 2.— (można znaczki pocztowe), Warszawa, psychografolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32. Redakcja „Świt”.

**OSTATNIE NOWOŚCI!!!**  
Rollanda, Ossendowskiego, Decobry, Marguerita Ferrere afijnnych zaprenumerujesz w cenie 1<sup>30</sup> zł. miesięcznie  
**TYLKO w CZYTELNI**  
„Oświata” Łódź, 6-go Sierpnia 34 w podwórzu  
Stale wielki wybór pomocy szkolnych


## PAT i PATACHON

jako  
**Pasażerowie na gapę**  
wkrótce  
**Odeon-Wodewil**

### Dr. med. Lubicz

Cegielniana 43  
Tel. 41-32.-  
**powrócił**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5-8 w. Dla pań od 3-5 oddzielna poczek.



**Lóżka polowe**  
Leżaki, Krzeselka dziecięce  
firmy  
**„OMEGA”**

Z wieloletnią gwarancją  
**Fabryka Łódź, Juliusza 4.**  
Zadać we wszystkich składach mebli.  
**Hurt. - Detal.**

**WIELKI PRZEDSWIATECZNY**  
**wyбір OBRAZÓW**  
religijnych i rodzajowych  
oraz LUSTRA i oprawy **PORTRETÓW**  
Własna pracownia **RAM** wykonywa zamówienia natychmiast.  
**A. Przybycin, Łódź**  
Konstantynowska 32 róg Gdańskiej  
Na żądanie **NA RATY!**

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wyplatę, Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

STARSZYMI i zapóźnionym udziela lek. specjalna skrócona metoda student wyższego semestru. Szybko wyucza polskiego i rachunkowości. Przygotunek tramwajowy, Gdańska 90, m. 8, front, I piętro.

### Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne.  
NAWROT-2  
tel. 79-89  
przyjmuje do 10 rano i od 4-8, dla pań spec. od 4-5, w niedz od 11-2 pp. dla niego możliwych ceny lecznic

### Dr. med. M. GLAZER

ul. Zielona № 6.  
Telefon 45-49  
Chor. skórne i weneryczne.  
Przyjm. od 12-2 i 7/2-8/2 w.



### Skład Ł. K. S-u na mecz z Widzewem

W dniu jutrzejszym odbędzie się jak już donosiliśmy pierwszy mecz footballowy w sezonie bieżącym między Widzewem a Ł. K. S-em. Dowiadujemy się, iż Ł. K. S. wystąpi na zawodach tych w następującym składzie: Jakubiec, Cyll, Jeżewski, Jasiński, Kędziarzewski, Trzmiela, Śledź, Feja, Moskał, Sowiak i Durka. Ze starego boiska Ł. K. S-u, na którym odbędzie się powyższe spotkanie sprzątnięto śnieg.

## 12 zespołów walczy dziś i jutro o puchar „Expressu”

Na sobotę i niedzielę wyznaczone zostały następujące spotkania:

**Sobota, godz. 17-ta:**  
Przemysłówka — Zjednoczone — sędzia p. Rudnicki, W. K. O. — Hasmona — sędzia p. Hekker, Przyjaciele — Kadimah — sędzia p. Łuchniak.  
**Niedziela, godz. 11:**  
Widzew — Kiliński, sędzia por. Woskiewicz, T.U.R. — Odrodzenie, sędzia

p. Chelmiecki, Absolwenci — H. K. S. sędzia p. Łuchniak.

Zawody odbędą się w sali szkoły powszechnej przy ul. Drewnowskiej 177.

Dowiadujemy się, że trener Ł. K. S-u Linksmeyer wezwany przez Ł. K. S. przybył już do Łodzi i objął treningi drużyn footballowych Ł. K. S-u.

### Drużyna Turystów przed meczem z Polonią

Dowiadujemy się, że Turyści wystąpią w dniu jutrzejszym na meczu z Polonią w Warszawie w następującym składzie: Michalski, Karasiak, Kubik Al., Hinc, Szulc (ewent. Kubik St.), Kahan, Frankus (Hermans), Stolarski, Alaszewski, Błaszczowski i Michalski II. Warto zaznaczyć, że drużyna Turystów nie miała żadnego treningu i w związku z tym nie można spodziewać się zaszczepionego wyniku dla Łodzi. Zapowiedziany na dzień wczorajszy trening Kl. Turystów nie doszedł do skutku z powodu fatalnego stanu boiska przy ul. Wodnej.

### Dalsze wyniki

#### ping-pongowych mistrzostw Łodzi

W dniu onegdajszym i wczorajszym uzyskano w rozgrywkach ping-pongowych o mistrzostwo Łodzi następujące wyniki:

Sala Hasmona: Ł. K. S. I — Widz. Manuf. 10:0, Geyer — Y. M. C. A. (dział starsz.) 1:9.

Sala Hakoahu: Amatorzy — Hakoahu I 3:7, Kruschender — Kadimah I 7:3.

### Dziś konferencja klubów żydowskich

W dniu dzisiejszym o godz. 5-ej po południu odbędzie się w lokalu Ł. Z. O. P. N. przy ul. Piotrkowskiej 150 konferencja delegatów klubów żydowskich w Łodzi celem wybrania dwóch mężów zaufania, którzy zasiadliby w Egzekutywie Żyd. Rady Wychowania Fizycznego w Krakowie.

### Union — Legia

#### Mecz odwołany

Dowiadujemy się, że zapowiedziany na dzień jutrzejszy mecz hokejowy Legia — Union został w dniu wczorajszym przez kierownictwo sekcji hokejowej Unionu odwołany wskutek odwilży i fatalnego stanu boiska przy ul. Przejazd.

### Przed marszem Sulejówek — Belweder

Marsz Sulejówek — Belweder, który corocznie odbędzie się w dniu 19 marca na imieniny Marszałka Piłsudskiego, wzbudził obrzymie zainteresowanie w stolicy jak i na prowincji. Zawszad donoszą nam o treningach drużyn wojskowych i strzelceckich o licznych zgłoszeniach i o szczegółach organizacyjnych. Nie jest wykluczone, że tegoroczna liczba zgłoszonych drużyn będzie rekordowa. Gorączkowe przygotowania czynione są zwłaszcza na terenie całego Polesia.

Jak już podawaliśmy dotychczasowo nacelnik wydziału w. f. przy ministerstwie oświaty pułk. Kiliński, mianowany został dyrektorem Państw. U. W. F. Obecnie dowiadujemy się, że miejsce pułk. Kilińskiego zajmie mjr. Błoński.

POSZUKUJE pokoju przyzwolcie umie bławanego z pościelą, usługa i oddziel. nem, niekrepującem wejściem. Oferty do adm. „Republiki” sub. „A.B.”.

Dr. med.  
**Niewiażski**  
specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
przeprowadził się  
do ul. Andrzeja 5  
Tel. 59-40  
Przyjmuje od 8-10 i od 5-9.  
Oddzielna poczekalnia dla pań.

**Laureatka**  
moskiewskiego konserwatorium udziela lekcji gry fortepianowej.  
Wschodnia 72  
O buwie, franki, swetry, bielizna, manufaktura na raty tanio. KREDYT.  
Nawrot. № 15, 1-sze piętro, front

## W przededniu inauguracji sezonu mistrzostw ligowych Zmiany personalne we wszystkich drużynach ligowych

Niebawem rozpoczyna się trzecie mistrzostwa ligowe o tytuł mistrza Polski w piłce nożnej. Pozwólimy sobie zatem omówić pokrótce wszelkie przejawy, związane z temi rozgrywkami.

Doświadczenie ubiegłych lat wykazało niezbicie, iż należy dążyć bezwzględnie do zmniejszenia ilości klubów ligowych, chcąc utrzymać wysoki poziom naszego piłkarstwa i dać mu możliwość porównania swej klasy w spotkaniach z zespołami zagranicznymi. Dlatego też obecny stoi pod znakiem feralnej trzydziestki — zamiast 15 klubów, które stanowi ligę PZPN w r. 1928. Biorąc pod uwagę fakt, iż kluby ligowe jeżdżą po terenie całej Rzeczypospolitej, a nie jak n. p. w Niemczech, Czechosłowacji, Austrii i Węgrzech tylko w pewnym okręgu, celem rozgrywania mistrzostwa — musimy raz jeszcze podkreślić z całym naciskiem, iż nawet obecnie zmniejszona do 13 ich ilość jest zbyt wielką jak na nasze stosunki.

Warunki finansowe tegorocznych rozgrywek ligowych, przedstawiają się bardzo pomyślnie, dla większości towarzystw, gdyż odpadają nieinteresujące spotkania z TKS. i ze Śląskiem. Jedynie podnoszą larum z powodu odpadnięcia Hasmona. Kraków jest dumny z tego, iż ma trzeci reprezentanta w lidze, więc i tam rozgrywki zapowiadają się kasowo dobrze chociażby ponadto jeszcze na skutek wiecznej rywalizacji pomiędzy Cracovią i Wisłą. Na Śląsku, w Łodzi i w Warszawie sytuacja jest bez większych zmian.

Najlepiej — w porównaniu z ub. latami — przedstawia się kwestia dochodów dla ośrodka poznańskiego, w którym Warta jest bez konkurencji. Kierownicy tego pierwszorzędnego klubu ułożyli bardzo mądre tabelę rozgrywek w ten sposób, iż w I serii czyli przed Powszechną Wystawą Krajową i zaraz po jej otwarciu mają przeważnie wyjazdy i do Lwowa od razu na dwa mecze jak również do Krakowa, celem zaoszczędzenia kosztów, oraz terminów. Największą ilość spotkań zarezerwowała sobie Warta na okres PWK., czyli wtenczas, kiedy wielka ilość zwiedzających gości powinna stać „robic kasę”, szczególnie w razie przyjazdu przebojowych drużyn zagranicznych.

Z kolei przystępujemy do mówienia poziomu sportowego drużyn zaczynając od dwukrotnego mistrza „Wisły”. Ma ona naszym zdaniem zmniejszone szanse z powodu zredukowanej ilości spotkań. Jest to, z pozorów sądząc, paradoksalne lecz prawdziwe. Dotychczas okazywała „Wisła” najstarszą rolę w rozgrywkach wskutek wielkiej ilości rezerw, które śmiało mogło próbować w zawodach z gorszymi klubami. Obecnie tych wybitnie słabych towarzystw nie ma i wynik każdego meczu stoi pod znakiem zapytania. Kluby słabsze fizycznie od mistrza jak Warta, Cracovia i Legia, lecz które posiadają technicznie znacznie lepszy styl gry — wybijają się i będą stanowiły twardy orzech do zgryzienia właśnie z powodu mniejszej ilo-

ści zawodów. Nie wymieniliśmy tytuł umyślnie LFC z Katowic; jest on z powodu grania przez całą zimę w pierwszej serii niemal bez konkurencji, ale drużyna ta załamuje się tale w drugiej serii z powodu braku tchu i przetrenowania. Dużym handicapem dla katowiczian jest dyskwalifikacja Görlița 1, na rok w związku z incydentem na zawodach Różdzeń — LFC. O pogoni trudno coś napisać, gdyż niewiadomo, czy się kierownictwo tego czołowego klubu wreszcie zdobędzie się na odmłodzenie drużyny weteranów. Reszta, to znaczy: Czarni, Polonia, Ruch, ŁKS, i Turyści, będzie musiała walczyć usilnie o utrzymanie się w lidze, tem więcej, że prawie każdy z nich stracił po jednym lub kilku graczy.

Umyślnie nie wspomnieliśmy nic o beniaminku ligi, krakowskiej „Garbarce”, gdyż — na podstawie dotychczasowych rozgrywek można o tym klubie najmniej pisać. Nie jest w każdym razie wykluczone, że odegra wybitną rolę w mistrzostwie, jeżeli się weźmie pod u-

wagę, że Garbarnia ma graczy o wybitnej szkole krakowskiej, że z powodu zasobności kasy klubowej sprowadziła sobie trenera oraz że możliwa jest wędrowka graczy z Wisły i Cracovii do ich nowego a zamożnego rywala.

Materiał graczy pozostaje u Wisły i Cracovii prawie bez zmian. Pogoń uzyskała Steuermana, który z punktu widzenia sportowego jej niezwykle pomoże. Fakt ten pozwala na wysunięcie przypuszczeń, iż weterani nie zamierzają się jeszcze wycofać z czynnego życia sportowego. — Czarni stracili podobno Nastulę, który był motorem ich napadu i Olejniczaka, mającego się rzekomo przenieść do Poznania. W IFK. — Katowice ma nastąpić pewien ubytek graczy, jak również u Turystów (Węglowski). ŁKS, stracił Króla i Moskała, który ma znów zasilić szeregi Warty. Polonia pozbyła się graczy śląskich, bardzo dla niej cennych, lecz niepożądanych z punktu widzenia czystości zasad amatorskich.

## Fuzja Hakoahu-Samson nastąpiła w ubiegły wtorek

Jak już swego czasu donosił „Express”, Ł. K. S. Samson w Łodzi, zaliczony został do klubów C-klasowych. W związku z powyższym powstała w szeregach członków Samsona myśl, sfuzjowania się z Hakoahem łódzkim, by wspólnymi siłami wywalczyć sportowy żydowskiemu w Łodzi należną pozycję. Obecnie dowiadujemy się, że pertraktacje doprowadziły do pożądanego rezultatu i w ubiegły wtorek na walnym zgromadzeniu obu klubów doszło do fuzji na równych prawach z tym, że nazwa Hakoahu pozostanie przy sfuzjowanym klubie. Do nowego Zarza-

du weszło czterech członków Samsonu i pięciu członków Hakoahu.

Dzięki powyższej fuzji drużyna footballowa Hakoahu zostanie poważnie wzmocniona, gdyż Samson posiada w swej sekcji piłkarskiej kilka bardzo cennych jednostek. Liczyć się należy z tym, że obecny Hakoahu odegra bardzo poważną rolę w tegorocznych rozgrywkach footballowych o mistrzostwo Łodzi. Na czele sfuzjowanych klubów stanął znany na gruncie łódzkim działacz sportowy dr. Kransz, co daje rękojmię, że praca w Hakoahu potoczy się normalnym trybem.

## Łcha przerwane go meczu ping-pongowego Y. M. C. A. — Makkabi

W śródowym numerze „Expressu” w sprawie zwodaniu o zawodach ping-pongowych Y. M. C. A. — Makkabi (Pabjanice) donieśliśmy, iż na żądanie wiceprezesa Hakoahu p. Szulzyngera mecz został przerwany przy stanie 4:2. P. Szulzyngier zjawił się w dniu wczorajszym w naszej redakcji i oświadczył nam, iż do przerwania zawodów był zmuszony, ponieważ zawodnicy Y. M. C. A. w swoim czasie zachowali się względem p. Szulzyngera (go-spodarza lokalu) w sposób obelżywy, na co p. Szulzyngier zareagował przysłanym listem do Związku ping-pongowego z prośbą o zajęcie się tą sprawą i niewyznaczenia meczów w lokalu Hakoahu. Ponieważ do tego czasu p. Szulzyngier odpowiedzi jeszcze nie otrzymał, uważał za stosowne nie pozwolić na grę w swoim lokalu ludziom, którzy zapominają o zasadach grzeczności. Jesteśmy nanietnować z całą stanowczo-

ścią zachowanie się młodych ping-pongistów Y. M. C. A. Sądzymy, że Zarząd Y. M. C. A. w Łodzi zajmie się po wyższą sprawą i pouczy swych zawodników, że nawet na zawodach ping-pongowych należy się umieć zachować z taktem.

## Mecze w koszykówkę i siatkówkę w sali Ł.T.S.G.

Jak się dowiadujemy odbędzie się w dniu jutrzejszym w sali Ł. T. S. G. przy ul. Zakątnej 82 turniej w piłkę koszykową i siatkową. Udział w tym jednodniowym turnieju biorą następujące drużyny: dwie drużyny Gimn. Niemieckiego, drużyna Ł. T. S. G., drużyna Triumphi i drużyna Przyjaciele. Początek zawodów o godz. 10-ej.

## Ostatnia minuta.

### Harakiri

#### ambasadora japońskiego w Moskwie

Moskwa, 9 marca. Attache marynarki japońskiej przy tutejszej ambasadzie japońskiej kapitan Kisaburo Koyanaki popełnił samobójstwo przez harakiri. Do czynu tego pchnął go niesłychanie ostry artykuł jednego z dzienników moskiewskich, który wkraczał w dziedzinę życia prywatnego Koyanaki i zarzucał mu brutalne zachowanie się wobec obywatelki sowieckiej, uczące go języka rosyjskiego Kpt. Koyanaki uznał że jedynym wyjściem z atmosfery tego sztucznego skandalu jest śmierć.

Dziś po południu poczynił on wszelkie przygotowania do samobójstwa, poczem rozpruł sobie brzuch przed portretem cesarza Japonii.

### Miasto zasypane na Maderze

Lizbona, 9 marca.

Miejscowość San Vincent na wyspie Maderze stała się widownią olbrzymiej katastrofy żywiołowej.

Położenie w głębokim jarze i otoczne wysokimi wzgórzami miasteczko przysypały ogromne masy ziemi i skał, które zsunęły się ze stoków z powodu gwałtownych ulew, trwających już od szeregu dni. Doszczętnemu zburzeniu uległo 11 wielkich kamienic, a ponadto przeszło 100 mniejszych domów leży w gruzach.

Dotychczas wydobyto 40 zabitych, jednakże liczba ofiar przewyższy zapewne setkę. Ludność rzuciła się w panicznym popłochu do ucieczki i do tej pory nie wróciła, obawiając się trzęsienia ziemi.

### Dziecko o trzech głowach

#### urodziło się w Jugosławii

Belgrad, 9 marca.

We wsi Srovniki koło Stip w Jugosławii pewna właścianka urodziła dziecko o trzech głowach. Wśród mieszkańców wsi fakt ten wywołał panikę, ponieważ uważają go za znak gniewu Bożego.

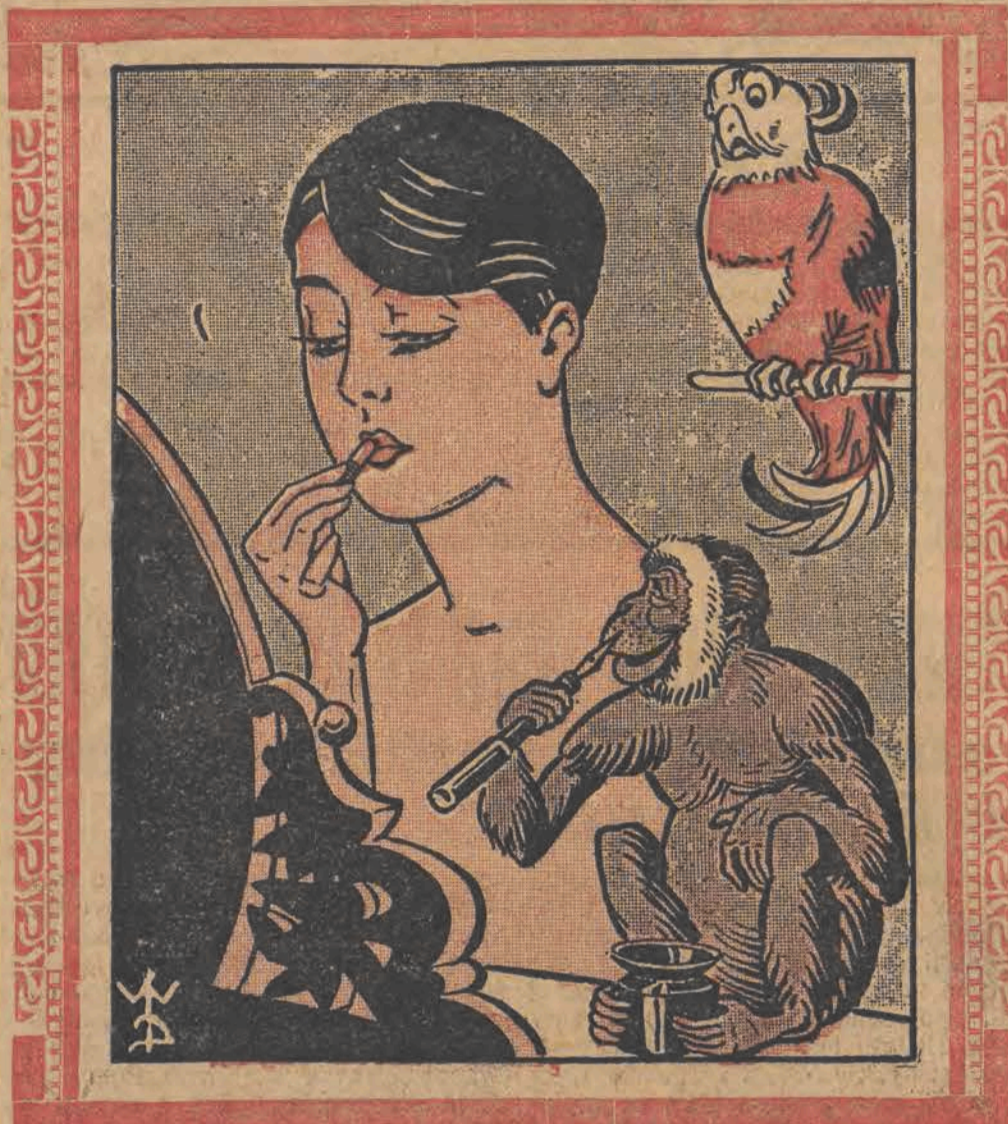
Lekarze stwierdzili, że dziecko posiada po obu stronach czaszki wielkie gruczolę, zawierające masę mózgową, co czyni rzeczywiście wrażenie, jak gdyby dziecko miało trzy głowy.

### Kobieta-senatorem w Gdańsku



Alma Richter, znana bojowniczką o prawa kobiet, została wybrana do senatu gdańskiego. Jest to pierwszy w Gdańsku kobiecy senator.

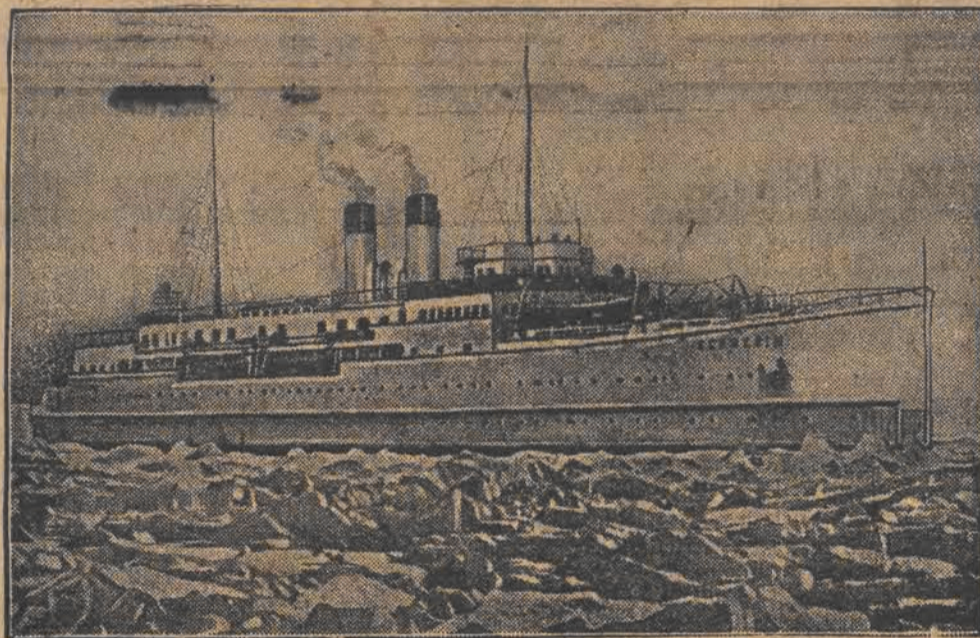
## Tualeta pani Lu



Tualeta pani Lu  
To najwyższy sztuki „clou“:  
Sztuczne włosy, sztuczna brew,  
Sztuczna cera, sztuczna krew,

Sztuczne zęby, sztuczny biust,  
Sztuczny szkarłat sztucznych ust,  
Sztuczna mowa, sztuczny gest,  
A więc wszystko — sztuką jest!

### Na łasce lodów



Parowiec „Schwerin“, otoczony gęstym zwałami kry i zdany na ich łaskę, pływa już od dłuższego czasu na falach Bałtyku, nie mogąc dobić do żadnego portu.

## Straszne samobójstwo pary kochanków

Związani rzemieniem i drutem ponieśli śmierć pod kołami pociągu.

Berlin, 9 marca.

Straszną tragedję rozegrała się wczoraj w małej miejscowości Seesen w Harcu. 21-letni gimnazysta Gepel i 20-letnia dziewczyna, pasierbica powszechnie szanowanego kupca Feldmanna utrzymywali stosunek miłosny. Gepel zaabsorbowany stosunkiem zaniedbywał naukę, wobec czego miał opuścić Seesen i odjechać do rodziców, mieszkających w Dortmundzie.

Kochankowie nie chcieli się jednak rozstać i postanowili umrzeć razem. U-

dał się więc wieczorem za miasteczko, gdzie związali się rzemieniem i drutem, poczem ułożyli się na torze kolejowym. Dopiero około godziny 3-ej rano przejeżdżający pociąg pośpieszny położył kres życiu obojga.

Znalezione zwłoki były zupełnie zmiażdżone.

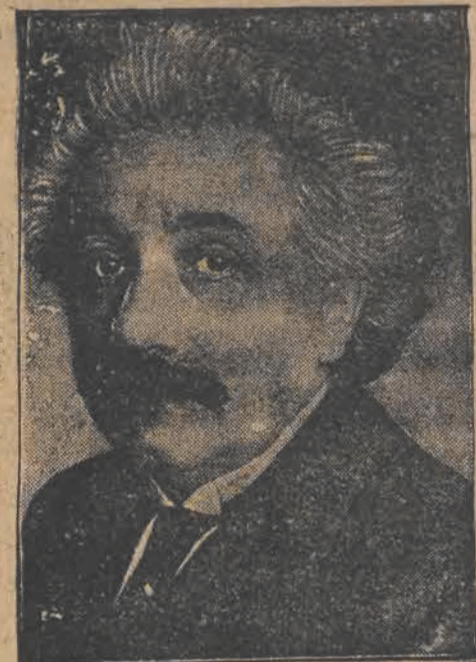
Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie unikniesz kalectwa i śmierci.

## Gabinet milionerów prez. Hoovera



Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych zamianował już ostatecznie nowy gabinet ministrów. Powyżej podajemy ich podobizny, z prezydentem Hooverem pośrodku u góry, na czele: z lewej strony od góry do dołu — STIMSON (sprawy zewnętrzne), MITCHEL (sprawiedliwość), LYMAN (sprawy wewnętrzne), GOOD (wojna), DAVIS (praca); z prawej strony w takim samym porządku — CURTIS (wiceprezydent St. Zjednocz.), HYDE (rolnictwo), ADAMS (marynarka), BROWN (poczta), MELON (skarb i finanse). Godne uwagi jest że wszyscy członkowie gabinetu Hoovera, bez wyjątku, są milionerami.

## 50-a rocznica urodzin Einsteina



PROF. ALBERT EINSTEIN, słynny twórca teorii względności, obchodzi 24-go b. m. 50-lecie urodzin.

## Dziki na pograniczu polsko-sowieckim

Wilno, 9 marca.

Na pograniczu polsko-sowieckim na odcinku granicznym Sierszanie w rejonie Stachowszczyzny patrol KOP. lustrując okoliczny las napotkał duże stado dzików, które na widok żołnierzy zaczęły zdradzać agresywne zamiary. Patrol K.O.P. dał do wilków salwę karabinów. Jeden z dzików o imponujących rozmiarach został zabity. Na skutek strzału stado rozproszyło się uchodząc w głąb lasu.

Prenumerata: W Łodzi 4.00 miesięcznie. — Zamiejskowe 5 zł. miesięcznie. — Zagranicą 7 złotych miesięcznie.

Redakcja i Administracja. Piotrkowska 49.  
Telefony redakcji 27-24, 36-43, 36-44  
Telefon administracji 22-14.

Godziny przyjęć redakcji 6—  
po poł. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.)  
W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.)  
NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejskowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.



SOBOTA, DN. 9 MARCA 1929 R.

## POGRZEB MATKI KRÓLA HISZPANSKIEGO



Niedawno umarła w Madrycie matka Alfonsa XIII, króla Hiszpanji. Na zdjęciu — scena z pogrzebu

### Katastrofa budowlana w Atenach



Ruiny kawiarni „Panhellinion, w Atenach, w której — jak już „Express“ donosił — z niewytłumaczonej przyczyny runął sufit, powodując śmierć 22 osób.

### Leszek Biały i пиво

W archiwum watykańskim znajduje się ciekawy list Leszka Białego do papieża Honorjusza III. W tym liście Leszek Biały zawiadamia papieża, że nie będzie mógł odbyć pielgrzymki do Ziemi

Świętej, a to z tego powodu, że niema tam „cercvisii“ czyli piwa, bez którego Leszek nie mógłby się obyć, prosi więc papieża o zwolnienie go ze ślubów odbycia tej pielgrzymki.

### Z dziedziny sztuki



„Woły podczas orki“ — obraz znanego artysty H. Vogla.

### Najruchliwszy dworzec świata

Najruchliwszym dworcem na świecie, nie może poszczycić się Ameryka ani Europa. Bowiem ruch na olbrzymich dworcach Nowego Jorku, Chicago, Paryża, Londynu i t. p. nie dorównywa ruchowi na dworcu Flinders Street w Melbourne, głównem mieście Australji.

Dziennie przepływa 283.000 podróżnych przez ten największy dworzec, przywożonych i odwożonych przez 2400

pociągów. Ilość tramwajów przejeżdżających w przeciągu dnia przez plac dworcowy, wynosi 3312. Poza tem tysiące aut, których w Melbourne bodaj nie jest mniej niż w równej wielkości miastach amerykańskich — obsługuje tłumy ludzi zdążających do dworca względnie rozjeżdżających po mieście.

# Gimnastykujemy nasz umysł!..

## Mocna głowa więcej czasem znaczy niż silna pięść atlety

Praktyczne rady i wskazówki na temat logiki, pamięci, inteligencji, przytomności umysłu i cętości

O ile sport fizyczny znalazł wśród młodszego pokolenia bardzo wielu fanatycznych zwolenników, o tyle inna odmiana tego sportu — trening umysłowy — z wielkim trudem zdobywa sobie dopiero prawo obywatelstwa wśród ludzi.

Mimo to nikt chyba nie zaprzeczy, że mocna głowa więcej czasem znaczy niż silna pięść.

Spotykamy bardzo często w życiu ludzi, o których mówimy, że są „durkami”, „fajtlapami”, „idiotami” jakkolwiek zewnętrznie mogą nawet przypominać atlety cyrkowych. Półgłówki takie chodzą po świecie z kwaśną miną, zawsze stekają, narzekają na los i szczęście, które przez całe życie wymyka się im z rąk.

Baczny psycholog od razu zauważy w nich niedorozwój władz umysłowych stanowiący kardynalny powód ich niepowodzeń życiowych.

Cały szereg właściwości składa się na pełnię umysłu ludzkiego.

Najważniejsze jednak z nich są następujące:

**Inteligencja, uwaga, pamięć, wyobraźnia i rozum praktyczny.**

Brak jednej z tych cech umysłu ludzkiego lub niedostateczny rozwój jednej z tych właściwości pociąga za sobą liczne komplikacje duchowe i czyni człowieka niezdolnym do walki życiowej.

Przy pierwszym treningu można uzyskać pełnię władz umysłowych, przynajmniej udoskonalić i wyostrzyć umysł.

Niżej przytaczamy kilka ćwiczeń umysłowych, co w rodzaju „Mojego systemu umysłowego” a la Miller.

### Próbne depesze

Pierwsze ćwiczenie: nadawanie próbnych depesz.

Należy układać depesze stylem telegraficznym, odróżniając ważne momenty opisywanych zjawisk lub wypadku od mniej ważnych.

Jest to doskonały trening dla osób, nie mogących skupić uwagi na jednym z punktów i odbiegających często od tematu.

Bardzo często przecież zdarza się, że nasz rozmówca zaczyna mówić o pewnej kwestii, potrącając w rozmowie o cały szereg innych tematów, płacze się, gmatwa i jest przez to niezrozumiały.

„Próbne depesze” uczą ludzi trzymać się ściśle tematu i rzeczowego myślenia.

### Wyimaginowane zlecenia

Drugie ćwiczenie: „próba wykonania zlecenia”. Próba ta polega na tym, że sportsman umysłowy sam wyznacza sobie szereg czynności np. wyszukanie w ciągu dwóch godzin całego szeregu ulic i odwiedzenie kilku sklepów, mieszczących się na tych ulicach. Praca ta ma być wykonana z uwzględnieniem pewnych warunków, mających powieść wpływ na zaoszczędzenie czasu, lub pieniędzy, czyli, innymi słowy, chodzi tu o

**przeprowadzenie „jaknajkorzystniej” szeregu planu pracy.**

Oczywiście, że można sobie wykombinować szereg takich zleceń, nie wykonywując ich w rzeczywistości, gdyż nie chodzi tu przecież o sam efekt, lecz o wyćwiczenie umysłu organizacyjnego.

Ćwiczenia te mają więc na celu wyrobienie zmysłu celowości i praktyczności w zastosowaniu do naszych codziennych obowiązków życiowych.

### Próba transportu

Jest to ćwiczenie umysłowe w połączeniu z pewnym wysiłkiem fizycznym. Próba ta polega na przeniesieniu 20-tu powiedzmy nierównych i niejednako-

wych przedmiotów przez trzy pokoje w ten sposób.

**by nic nie spadło na ziemię.**

Nie chodzi tu tylko o zwykłą zręczność lecz również o ułożenie przedmiotów, o zachowanie równowagi, sposób chodzenia itd. czyli o te czynniki, które wymagają pewnego wyrobienia umysłowego.

### Powieści kryminalne

Doskonałym przedmiotem treningu umysłowego są również powieści kryminalne, szczególnie w tych wypadkach, gdy czytelnik stara się sam rozwikłać poplątane sytuacje i znaleźć rozwiązanie akcji. Przy obmyśnianiu rozwiązania sytuacji, nadać im pewną logiczną ciągłość i

**po nitce dojść do kłębka,**

co rozwija oczywiście w znacznym stopniu inteligencję.

Mam wrażenie, że właśnie ta mechaniczna praca umysłowa nad powieściami kryminalistycznymi nadaje tym książkom tak wiele uroku, gdyż czytelnik czuje instynktownie, że przez to automatycznie wyrabia sobie inteligencję.

### Ćwiczenia uwagi

Jednym z najważniejszych zadań przy tego rodzaju treningach jest ćwi-

czenie uwagi, od której w znacznej mierze zależno są inne właściwości umysłu ludzkiego.

**Są różne rodzaje uwagi.**

Kucharka na przykład jeżeli weźmie wypadek z życia praktycznego — całą swą uwagę — skupić musi podczas przyrządzania potrawy na maszynkę gazową którą w odpowiednich momentach trzeba odkręcać i zakręcać zależnie od siły, jaką nadać chcemy płomieniom. W każdym bądź razie uwaga musi tu być zwrócona tylko w jednym kierunku.

Dyplomata natomiast, przebywający w towarzystwie większej ilości polityków, musi zwrócić uwagę na wszystkie ruchy dokoła, na wszystkie rozmowy i wypadki, jakie zdarza się na sali, w której przebywa, owego wieczoru, przyczem natężenie uwagi, skierowanej w tylu różnych kierunkach, musi być wszędzie jednakowo silne.

To więc już będzie inny rodzaj uwagi.

Najlepszym środkiem do ćwiczenia uwagi są gry np. gra w tenisa.

Od uwagi odróżnić należy przytomność umysłu, która jest zupełnie inną właściwością lecz która tak samo może na sobie wyrobić dzięki treningom.

Wiadomo bowiem, że ludzie, którzy już nieraz znaleźli się w krytycznej sytu-

acji (marynarze, żołnierze) posiadają najwięcej przytomności umysłu.

### Próbne alarmy

Najlepszym sposobem wyrobienia przytomności umysłu jest stawianie swej osoby myślowo w sytuacji bez wyjścia czyli przeprowadzenie znanych w wojsku i w koszarach straży ogniowej t. zn. „próbnych alarmów”.

Trzeba sobie krzyknąć na przykład w nocy: „Łódź się pali!”..

I zaraz trzeba sobie pomieścić w sobie uczyniło, gdyby istotnie zaszedł taki wypadek. W jaki sposób szukałoby się ratunku.

Albo wyobrażacie sobie wypadek tego rodzaju, że

**jakis kieszonkowiec wyciąga wam z kieszeni w tramwaju portfel lub zegarek.**

Widzicie go jak skreca na rogu w boczną ulicę. Cobyście zrobili natychmiast w podobnym wypadku?

Wypadków takich można sobie wy-

kombinować bardzo wiele od pchnięcia szpilek podczas pobytu na wielkiej sali tańca aż do bankructwa i ratowania swego majątku...

### Ostrzeżenie języka

Odmiana przytomności umysłu jest t. zw. „ciętość” czyli szybkie odparowanie słowami jakiegoś zarzutu.

Ćwiczenia w tej dziedzinie odbywać można tylko we dwójke

**przez opowiadanie dowcipów, ale tylko do pointy, przyczem ćwiczący się sam musi tę pointę odgadnąć.**

**Například:**

Rewien marynarz opowiada w towarzystwie, że przejeżdżał ongiś obok wyspy, usłanej tyłu rakami, że brzegi wyspy wydawały się czerwone, na co jedyna z pań wturca:

— Przecież raki stają się czerwone dopiero po ugotowaniu!..

Niezmiészany marynarz odpowiada spokojnie — — — ?.. (W tem miejscu ćwiczący się sam musi znaleźć odpowiedź, co w rodzaju: „To jest właśnie najdziwniejsze, gdyż to była wyspa wulkaniczna, a więc posiadająca gorące źródła”.)

**Inny przykład:**

Pan X, siedział pewnego razu obok starszej pani, która utrzymywała, że ma dopiero 40 lat. Sąsiad szepnął mu do ucha: „Ona już tak twierdzi od 10-ciu lat”. Na to odparł Pan X. — — — ?

Odpowiedź ćwiczącego się:

— Skoro upiera się przytem od dziesięciu lat, trzeba jej wreszcie uwierzyć... Kto więc kupi sobie książkę z dowcipami i będzie czytał ją w ten sposób, że „pointy” sam będzie odgadwał znajdując niejedną okazję wyćwiczenia swej „ciętości” może nawet do tego stopnia, że nieleden dowcip ulenszy przez nadanie mu lepszego zakończenia. LEP.

## Zgon sobowótora Forda

**Świetne pomysły dziennikarskie**

Jak donoszą angielskie dzienniki, zmarł onegdaj w Londynie James Edwards, który przez wiele lat uchodził za sobowótora amerykańskiego magnata automobilowego Henryka Forda.

Edwards zawdzięczał swoją popularność w Ameryce okoliczności, że był bajecznie podobny do najbogatszego na świecie człowieka. Karjerę swoją rozpoczął jako służący biurowy. Potem, dzięki przypadkowi, odkrył w sobie talent dziennikarski. Założył w Londynie pierwsze ilustrowane biuro korespondencyjne, które wielkim angielskim dziennikom światowym dostarczało fotografie, ilustrujących najważniejsze wypadki dnia. Pierwsze, większe powodzenie zawdzięczał tej okoliczności, że jego właśnie aparat pochwycił z urzędności weselnych króla hiszpańskiego Alfonsa (w r. 1906) ów moment, kiedy to anarchista rzucił bombę pod powóz króla, gdy orszak zajeżdżał przed kościół katedralny.

Fotografia z eksplozją bomby udała mu się doskonale. Otrzymał za nią od pism amerykańskich królewskie honoraryum. Drugim razem udało mu się tak szczęśliwie z lotu ptaka, bo z aeroplanu

odfotografować do filmu walkę sławnego boksera Dempseya z francuzem Carpentierem podczas matchu. Płacono mu na wagę złota.

Do licznych anegdot, jakie opowiadał sobie o Edwardsie a propos jego wielkiego podobieństwa do Forda, należy następująca historyjka.

Na jakimś festynie na cel dobroczynny, ktoś zwrócił nagłe uwagę, że Henryk Ford jest tu obecny. (A był to Edwards). Za chwilę otoczyło go kilku nastu dziennikarzy. Każdy z nich uzbrowiony był w notatnik i samopiszzące pióro. Błagali o interwiew. Jakaś arystokratka zbliżyła się również, prosząc o dantek. Edwards zadeklarował sumę 10.000 dol. Arystokratka owa z dumą dopisała: Henryk Ford.

Rzeczywisty Ford, gdy mu w dwa dni potem przedłożono listę ofiarodawców i zobaczył przy swoim nazwisku sumę 10.000 dol. oświadczył, że nigdy tej sumy nie zadeklarował i płacić też nie będzie. Potem, gdy dowiedział się, że to jego sobowótór tak go urządził zaczął się śmiać wyjął książeczkę czekową i wręczył czek na 10.000 dol.

## Trójkąta bridżowy

**Zona-brydzystka zdradziła męża-brydzyste**

Historycy nie zgadzają się co do tego, jaki jest początek gry w karty. Jedni są zdania, że to jest obraz wojny, w której królowie walczą ze sobą, wraz z całym orszakiem dworskim i wojskami. Według innych jest to wvraz zawiła gra małżeńskich, czego dowodem ma być, iż walet nazywał się kiedyś przyjacielem domu. Otóż za tem drugim, tu maczeniem przemawiałby proces rozwojowy, jaki się rozegrał w Budapeszcie.

Skarżącym był mąż, zapamiętały gracz w bridża, uważający siebie i uważany przez innych, nawet przez własną żonę do pewnego czasu, za mistrza i wyrocznię tej gry.

Ona bowiem była także zawołaną brydzystką, a harmonia karciana trwała pomiędzy nimi, dopóki się nie zjawił w ich partji „ten trzeci”, który, przynajmniej zdaniem żony, zaczął zupełnie me-

żać. Od tej chwili żona nazywała męża fuszerem i każdy spór bridżowy oddawała pod rozstrzygnięcie nowego partnera.

Doszło do tego, że mąż wypowiedział mu dom, ale żona spotykała się z nim w klubach bridżowych, a kiedy mąż przychodził zabrać ją do domu, czy miała zadość temu żądaniu, jednak dopiero po skończeniu robra.

Sędzia, po wysłuchaniu twch wszystkich szczegółów, oświadczył, że nie rozumie sporu, bo nie umie grać w bridża, a następnie zapytał niewierną brydzystkę, ile czasu potrzeba na nauczanie się tej gry?

— Rok przynajmniej — odparła zagadnięta.

— W takim razie — oświadczył sędzia ze złośliwym uśmiechem — odrazem rozprawę i naznaczam następną za rok od dzisiaj.

### Największe kasyno gry

W Nicei otwarto obecnie nowe kasyno, które śmiało może mieć pretensje do tego, że jest największe na świecie. Należnie do użytku publiczności oddano jedynie część luksusową kasyna: a podczas otwarcia odbył się bankiet, na który było „tylko” 1200 osób. Kasyno mieści się przy słynnej Promenade des Anglais i posiada wspaniały widok na morze. Sale urządzone są na wzór nowoczesny, a ściany umazane futurystycznymi kompozycjami paryskiego malarza Signoriego.

W kasynie tem będzie urządzony teatr, którego widowiska zbudowana jest trzypiętrowo, dzięki czemu z każdego miejsca doskonale widać całą scenę. Orobie pierwszą we Francji scenę z punteony dyrektor chce z tego przybytku kłtu widzeń a sztuki.

**Zmartwienie**



— Stuchaj, mój drogi, wieczorem przyjdą do nas goście, musisz się umyć porządnie mydłem...  
— A jeżeli nie przyjdą?...

**W dziecinnym pokoiku**

— Ja się kąpać nie będę — oznajmia mała Jadzia — kury zaglądają do okna.  
— Głupia jesteś, któż się kur wstydzi?..  
— Tak, ale tam jest również kogutek mamusi!...

Pragnąc zmusić małego Stasia do picia tranu, rodzice dali mu następującą obietnicę:

— Za każdą łyżkę tranu, którą wypijesz grzecznie, włożymy ci do skarbonki dziesięć groszy.

Gdy cała butelka została wypróżniona, otworzono skarbonkę i znaleziono w niej 7 zł. 80 groszy.

— Świetnie! — zawołał uradowany Stas. — A co sobie kupię za to?...

Rodzice kupili mu... drugą butelkę tranu.

Bogaci lokatorzy z pierwszego piętra urządzili wielkie przyjęcie z okazji urodzin ich synka i zaprosili również syna biednego szewca z suteryny, Ignasia.

Gdy Ignas wrócił do domu rodzice wypytują go, czy solenizant z nim rozmawiał i czy się razem bawili.

— O, tak... Rozmawiał ze mną... — odparł zachwycony Ignas.

— Tak?... Co mówił?...

— Najpierw nadepnął mi na nogę, a potem powiedział „wynoś się już!”...

**Synowie**

Pewien ojciec miał sześciu synów.  
— Dwaj z nich, — opowiada on, — to dziennikarze, jeden został aktorem, dwaj założyli sobie jakieś przedsiębiorstwo we Wiedniu, a najmłodszy jest bokserem.

— I sadzi pan, że ten najmłodszy zdoła wyżywić całą resztę?

**Grudna rola**

— Byłem wczoraj w teatrze. Pani X. grała najtrudniejszą rolę w tej sztuce.

— Jakżeż, przecież przez całe 4 akty nie mówi ona ani słowa!

— Właśnie, czy to nie jest dla kobiety najtrudniejsza rola?

**Użyciu policjanta**

Edward Baliendo jechał szybko autemobylem z narzeczoną wzdłuż Avenue w Nowym Jorku. Bardzo im się spieszyło do kościoła Świętego Krzyża, gdzie czekał ksiądz ze stulą. Wtem na rogu z jednej poprzecznej ulicy zatrzymał ich policjant Conors, zarzucając im zbyt szybka jazdę.

Przyprowadzeni przed sędziego M. Glatmawera wyjaśnili powód szybkiej jazdy i prosili o pobłażliwość wwrk ze względu na okoliczności łagodzące.

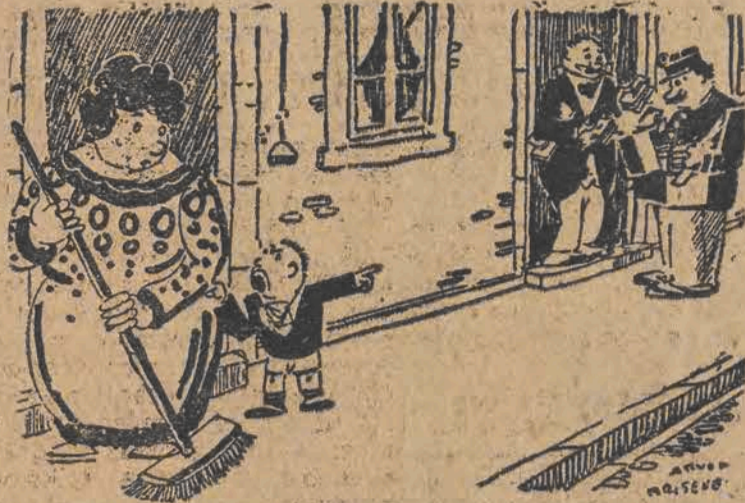
Sędzia nie ośmielił przychylić się do prośby narzeczonych, wydając wyrok uniewinnający przedtem jednak zapytał się policjanta:

— Stuchajcie Conors, musicie mieć serce z kamienia jeżeli zaarrestowaliście człowieka za pospiech do ślubu.

— Nie panie sędzio — odpowiedział policjant. — Ja myślałem wręcz przeciwnie, chciałem przysłużyć się p. Baliendo. Sam jestem żonaty od dwudziestu lat.

**HUMOR I SATYRA**

**Nasze dzieci**



— Mamusiu, ten listonosz pewnie drogo kosztuje... Tam on daje tyle listów, a nam ani jednego...

**Kto gdzie całuje?..**

(Na temat popularnej piosenki: „Całuje swoją dłoń, Madame”...)

**Salonowiec**

Całuje swoją dłoń, Madame,  
Ach, nie bądź dla mnie dzisiaj złą! —  
Lecz jedną tylko prośbę mam: —  
Pierw umyj rękę swą...

**Wprowadziciel**

Całuje żonę Two, Monsieur,  
Lecz nie zadarmo wiedz, Madame,  
A że z gotówką dziś jest źle —  
Protesty męża dam!...

**Sejm**

Całuje swoją dłoń, Marechal,  
Gdy chce tak nasz okrutny los,  
Lecz Ty, masz chyba do nas żal,  
Każąc całować... w nos!...

KANT.

**Łódzkie rozmówki**

**Przysłowia**

Jeden ze wspólników firmy „Krótki, Węzłowaty i S-ka” spotyka na ulicy swego wierzyciela, który podchodzi doń i zapytuje:

— Jak się pan miewa?  
— Jak grochi przy ścianie — brzmi odpowiedź.

— W ostatnich czasach jakoś wcale nie było o panu słyhać.

— Krowa, która dużo ryczy, mało mleka daje.

— Jak widzę to pan dzisiaj nie bardzo rozmowny...

— Mowa jest srebrem, milczenie — złotem.

— A czy wolno mi zapytać co będzie z tym długiem?...

— Kto pyta, nie bładzi.

— Uprzedzam pana, że sprawę oddam do sądu!

— Nie taki diabeł straszny jak go malują.

— Nie żartuj pan, do licha, bo przecież nie zaprzeczy pan, że pożyczył pan ode mnie 200 złotych!...

— Co było a nie jest, nie pisze się w rejestr....

Kochany czytelniku!

Ciekaw jesteś jaki był koniec tej oryginalnej rozmowy?...

Na to ci odpowiem:  
— Ciekawość jest pierwszym stopniem do piekła.

**W szkole**



— Morycek, powiedz mi jakieś stare przysłowie, którego się już nie używa...  
— „Uczciwością a pracą ludzie się bogacą...”

**„Zgubiony dokument”**

W jednym z pism matrymonialnych w rubryce „zgubione dokumenty” ukazało się następujące ogłoszenie:

— „Wczoraj, idąc z Teatru Miejskiego w kierunku ulicy Łomżyńskiej zgubiłem w tłoku żonę. Jest to jeszcze młoda i piękna kobieta, najłatwiej poznać ją można po pieprzyku na lewym biodrze. Przytem nadmieniam jeszcze, że żona moja ma krótki wzrok do tego stopnia iż często brała innych mężczyzn za mnie. Niestety, ponieważ błąd ten spostrzegłem zbyt późno, przeto nie mogłem jej jeszcze uleczyć. Nieżyczliwy oddawca zostanie sownie ukarany. Mieszkam w narożnym domu. Klucz u dozorczy”.

**Amerykanka**

Pewnej bogatej amerykance zaproponowano kupno pięknej willi. Gdy zjawił się u niej agent z propozycją, spotkała go następująca odpowiedź:

— Willa? Urodziłam się w klinice, wychowałam się w pensjonacie, pożywać mogę się w bufecie automatycznym, flirtuję w aucie; przedpołudniem gram w golfa, popołudniu w bridge’a, wieczory spędzam w kinie. Najwyżej potrzebny mi jest garaż.

**Wyrafinowana**

— Marysia, czemuż to tak długo trwa? Marysia chyba czyta tę pocztówkę, zamiast mi ją przynieść!

— Nic podobnego, proszę pani! Cóż mnie to może obchodzić, że brat pani udaje się nagle w podróż, a ojciec pani złamał nogę.

**Zmysł artystyczny**

Pani Bogacka zamówiła sobie u sławnego malarza portret w minjaturze.

Przyjaciółka jej, dowiedziawszy się o tem, postanowiła nie pozostawać w tyle. Odszukała w tym celu owego malarza:

— Mistrzu, ja chciałabym też posiadać swoją minjaturę na kości słoniowej, ale — naturalnej wielkości.

**Rozkosze domowe**

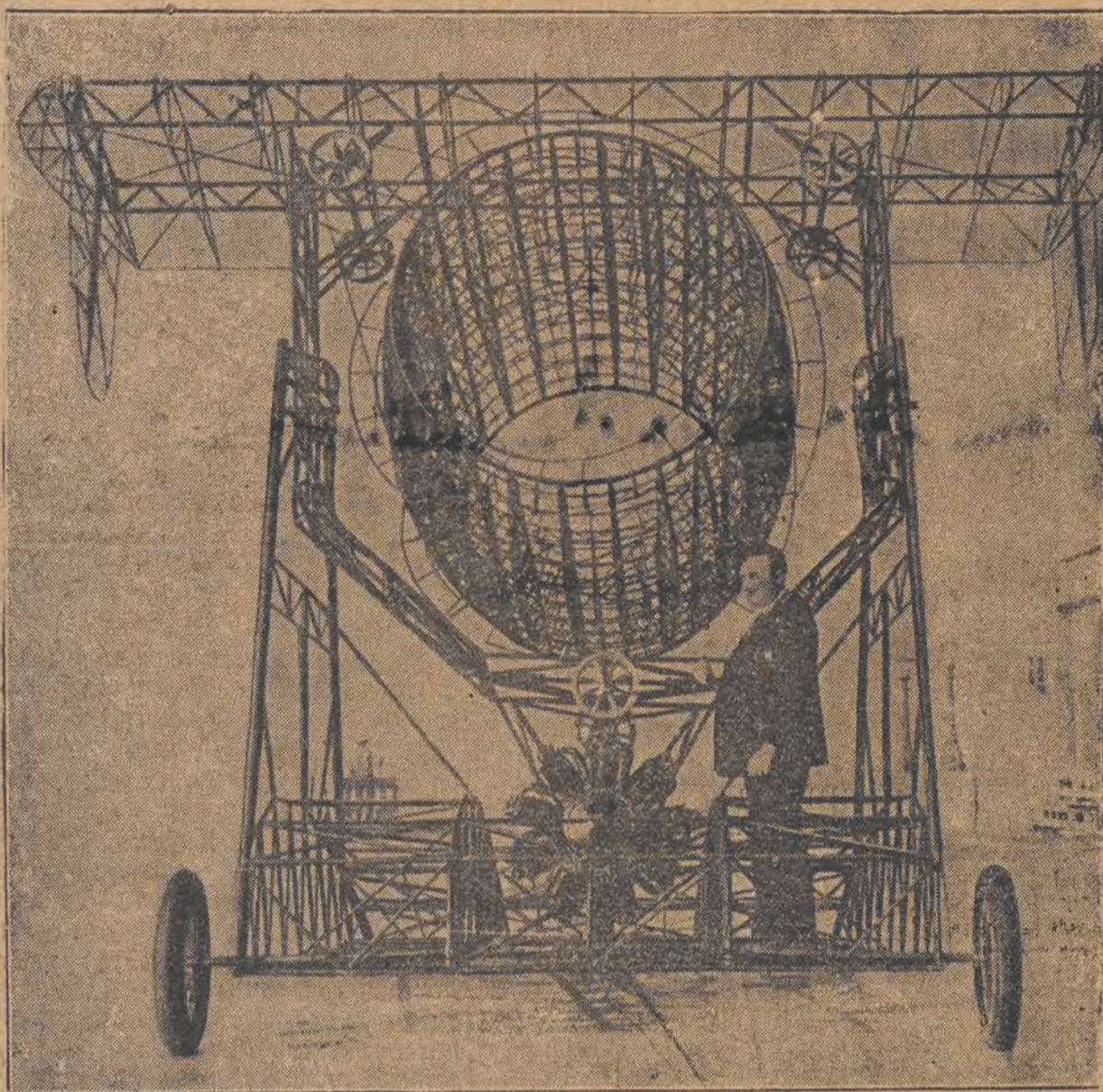


— Czy pan dzwonił?..  
— Tak. Proszę zamknąć radio.  
— To nie radio, proszę pana.. To pani odmawia służbę kucharcze..



— Powiadam panu, kuzyn pana to skończony lotr.  
— Jak pan śmie obrażać mego kuzyna, idę mu to powiedzieć.  
— Nie spiesz się pan, on to sam wie

## Nowy model samolotu



Inżynier Amerykański PAWEŁ MAIWURM z San Diego (w Kalifornii) wynalazł nowy typ aeroplanu, poruszanego za pomocą rotora, t. j. specjalnego wałka, (jak to widać na fotografii), obracanego siłą wiatru. Na zdjęciu — wynalazca obok samolotu jego konstrukcji.

## Z arcydzieł architektury



Wnętrze słynnego kościoła klasztornego w Steinhausen słynie ze swojej architektury, utrzymanej w pięknym barokowym stylu.

## Bożar hotelu w Genewie



Zgliszczona hotelu „Residence” w Genewie, który niedawno padł ofiarą pożaru.

## Arystokratka kieruje lokomotywą

Przed kilku dniami na północny dworzec w Madrycie zajechał parowóz, który wzbudził wielką zainteresowanie zeskoczyła bowiem z jego stopni panna Pilar Careaga. Jest to osoba lat dwudziestu, studiując na politechnice, ma za sobą już szósty rok pracy, obecnie zaś odbywa praktykę na parowozie, potrzebną jej dla złożenia egzaminu.

Panna Pilar pochodzi z rodziny arystokratycznej hiszpańskiej; ojciec jest znanym dyplomata. Młoda kandydatka

na inżyniera prócz własnego, zna języki: francuski, angielski i niemiecki, zawsze zdradzała wielkie skłonności do nauk ścisłych. O dziwo, prócz wielu innych umiejętności panna ta posiadała również sztukę gotowania i szycia.

Nie obyło się, oczywiście, bez wywiadu w prasie madryckiej. Jednemu z dziennikarzy młoda panna oświadczyła, że pragnie zostać kierowniczką wielkiej fabryki chemicznej lub też centrali termoelektrycznej.

## Tragiczne skutki drobnego nieporozumienia

1. Dyrektor Wenda odłożył słuchawkę telefoniczną. Był wściekły. Na drugim krańcu miasta dźwięczny głos kobiecy mówił w dalszym ciągu w czarna muzykę. Mówił w próżnię.

— Koniec, rzekł dyrektor Wenda do siebie. — Koniec. Dość długo byłam jej pającem! Mam już tego wszystkiego po uszy. Kobiety, psia krewo... Dość!

Wściekły siadł do auta. wściekły wszedł do biura, i, wściekły zasiadł przy swym biurku.

2. Tego samego przedpołudnia panna Lili rzekła rozpromieniona do swej gospodyni:

— Wyobraź pani sobie, kochana pani Barbaro, że on chce dziś po południu przedstawić mnie jego matce. Punktualnie o godzinie czwartej mam się zgłosić. Sądzę, że wszystko będzie dobrze. O trzeciej przyjdę jeszcze do domu, żeby się przebrać, muszę przecież ładnie wyglądać...

3. Tego samego przedpołudnia naczelny buchalter Gryziopiórek rzekł do swej żony:

— Nareszcie jestem już u celu! Bogdański pisał do mnie z Warszawy, aże-

by m o godzinie 12 zgłosił się do niego w hotelu. Nareszcie wydostane się już z tego śmietnika! Przypuszczam, że lepiej jest być dyrektorem w Warszawie niż wiecznym buchalterką w Łodzi! Rozpoczyna się dla nas nowe życie! Zobaczymy, na przyszły rok wyjedziemy już zagranicę!.. Będziemy bogaci i szczęśliwi!...

Tego samego przedpołudnia kasjer Pieniążek rzekł do swego adwokata:

— Musimy, niestety, rozpocząć działania. To jest okropne, proszę pana, ale muszę to uczynić. Przylapałem list mojej żony. Jej kochanek ma przyjść do niej o godzinie 11-ej. O wpół do dwunastej musimy więc być na miejscu. Przypuszczam, że to już nam da pożądany rozwód. Nareszcie, nareszcie!.

Panna Lili weszła nieśmiało do gabinetu szefa.

Dyrektor siedział przy biurku z głową pogrążoną w dłoniach, a po przez palce widniało jego groźne nachmurzone czoło:

— No? zapytał mrukiwie.

— Panie dyrektorze, zaczęła nieśmiało Lili. Chciałabym dzisiaj wyjść o go-

dzinie drugiej z biura. Ważne sprawy osobiste...

Dyrektor Wenda wybuchnął z gniewem:

— Muszę zwrócić pani uwagę, że sprawy osobiste załatwia się poza godzinami urzędowymi!

Panna Lili wolnym krokiem opuściła gabinet szefa.

— Panie dyrektorze — rzekł w kilka minut potem naczelny buchalter Gryziopiórek. — Chciałabym dzisiaj po południu wyjść na godzinę. Pan dyrektor chyba pozwoli?...?

— Wyjść? — wrzasnął dyrektor Wenda. — Co pan sobie myśli, gdyby tak każdy urzędnik chciał wyjść na godzinę, — to co by było w biurze?!...

— Ależ, panie dyrektorze, to przecież wyjątek, bardzo ważna sprawa...

— Żałuję bardzo, nie mogę stwarzać podobnych precedensów!

— No, panie Pieniążek, — zwrócił się dyrektor Wenda do głównego kasjera:

— Czego pan sobie życzy, jestem bardzo zajęty, proszę, streszczaj się pan...

— To sprawa prywatna...

— W takim razie muszę odłożyć tę rozmowę do godziny wpół do dwunastej — i spojrzawszy na kalendarz dodał, — przecież umówiłem się z panem na wpół do dwunastej!

— Właśnie, chciałbym wcześniej, o wpół do dwunastej nie mogę...

— Pan nie może? cóż to ma znaczyć? Kto tu rządzi. — Uczynił ruch ręką w kierunku drzwi. — Oczekuję pana punktualnie o wpół do dwunastej, panie Pieniążek.

Kasjer ze zmartwioną miną opuścił gabinet szefa w chwili, gdy na biurku za terkotał telefon.

Dzwoniła właśnie ta sama dama, która rozmawiała z dyrektorem Wendą w jego mieszkaniu.

Dyrektor początkowo przysłuchiwał się jej z groźną miną, stopniowo jednak twarz jego rozjaśniła się.

— No tak, moje dziecko, — rzekł przez telefon. — Nie gniewaj się na mnie byłem trochę zdenerwowany dziś zrana. Nie mówmy już o tem. Wstąpię dziś po ciebie, albo jeszcze lepiej, — przyskocz do mojego auta, dobrze?... Dowidzenia!...

Z uśmiechem odłożył słuchawkę i odetchnął z ulgą.

Był taki szczęśliwy!...

Wydawało mu się, że cały świat należy do niego!... Odzyskał ją znowu!...

Nieporozumienie, jakie zaszło między dyrektorem Wendą a ową nieznaną damą zostało szczęśliwie zażegnane, lecz oboje z pewnością nie zdawali sobie sprawy z tego, że ta drobna ich sprzeczka zdruzgotowała szczęście trzem osobom.